

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22
Tel. nocny 144-44, Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64.730

Aresztowanie Pawła Michalskiego zastępcę dyrektora departamentu ministerstwa skarbu oraz posła Idzikowskiego, b. członka klubu Bloku Bezpartyjnego

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

W dniu wczorajszym największą sensację w kręgach politycznych wywołał fakt **ARESztOWANIA ZASTĘPCY DYREKTORA DEPARTAMENTU MINISTERSTWA SKARBU P. PAWŁA MICHALSKIEGO**, a następnie również posła z B. B., p. Idzikowskiego.

Obu ich wezwano około południa do urzędu prokuratorskiego w celu odebrania zeznania. W czasie dochodzenia nastąpiło porozumienie z marszałkiem sejmu i na zasadzie art. 21 konstytucji, który pozwala

na aresztowanie posła, o ile schwytano go na gorącym uczynku zbrodni pospolitej, lub jeżeli jego zatrzymanie jest niezbędne dla zabezpieczenia wymiaru sprawiedliwości, po czym prokurator Krukowski wydał **ROZKAZ ARESztOWANIA P. IDZIKOWSKIEGO**.

Obaj zostali przewiezieni do więzienia śledczego.

Należy dodać, że p. Paweł Michalski pozostaje pod zarzutem **BRANIA I WYMUSZANIA ŁAPÓWEK I WSPÓŁDZIAŁANIA Z POSŁEM IDZIKOWSKIM W**

UZYSKIWANIU ULG PODATKOWYCH

dla podatników za opłatą pewnych kwot pieniężnych. P. Paweł Michalski pracował w ministerstwie skarbu od początku istnienia państwa polskiego, był radcą w departamencie podatków i opłat, następnie kierownikiem wydziału, a od dwóch lat

ZASTĘPCĄ DYREKTORA DEPARTAMENTU PODATKOWEGO.

P. Paweł Michalski, jak mówił, czynnie współpracował z obecnym prezydentem miasta Warszawy, p. Starzyńskim,

przy układaniu wielkiego dzieła p. t. „Front gospodarczy“.

Mówią w kręgach politycznych, że w ministerstwie skarbu nastąpią obecnie **DUŻE ZMIANY NA STANOWISKACH KIEROWNICZYCH W DEPARTAMENTACH**.

Wicedyr. dep. Michalski został przed paru dniami zawieszony w urzędowaniu.

Jak się dowiadujemy ze źródeł dobrze poinformowanych, nadużycia, które zarzucają p. Pawłowi Michalskiemu na stanowisku wicedyr. dep. podatków i opłat, **SIEGAJĄ SUMY PÓŁ MILJO-**

NA ZŁOTYCH.

Jak wiadomo pos. Idzikowski, na mocy wyroku sądu klubowego

WYDALONY ZOSTAŁ Z B. B. za to, że wyzyskiwał swój mandat poselski, pobierając od szeregu osób i cechów pewne kwoty pieniężne za zabieg u władz o przeróżne ulgi, a w pierwszym rzędzie w zakresie podatków i uzyskania zaświadczeń na prowadzenie samostojnych zakładów rzemieślniczych.

Jak się obecnie okazuje, obte afery, Michalskiego i Idzikowskiego, były ze sobą w ścisłym związku.

Polska żąda od Anglii ułatwienia osadnictwa żydów w Palestynie

GENEWA, 21 września. — (Pat.) — Delegat polski, p. Kulski, przemawiał dziś w komisji politycznej zgromadzenia ligi podczas dyskusji nad mandatami kolonialnymi. Zaznaczył on, że Polska, mając dużą liczbę obywateli rasy żydowskiej, interesuje się specjalnie kwestią siedziby narodowej żydowskiej w Palestynie.

Delegat podkreślił, że konieczność stworzenia dla żydów ośrodków imigracji nadal istnieje. Szczególnie konieczne jest, aby istniał kraj, gdzie liczna ludność żydowska Europy środkowej i wschodniej mogłaby kierować swoją nadwyżkę. Takim krajem jest Palestyna, przyczem, jak wynika z raportu mocarstwa mandatowego istnieją w Palestynie pomyślne

warunki gospodarcze naskutek rozwoju, osiągniętego dzięki akcji kolonistów żydowskich.

Delegat Polski podkreślił dalej, że istnieje w Palestynie **brak sił roboczych**, naskutek niedostatecznej ilości świadectw imigracyjnych. Należy wyrazić nadzieję, że mocarstwo mandatowe ułatwi osadnictwo żydów w Palestynie przystosowując procedurę przy

mowania imigrantów żydowskich do nowych warunków gospodarczych tego kraju.

WIEDEN, 21 września (Pat.) „Neues Wiener Tageblatt“ donosi, że kanclerz austriacki Schuschnigg w czasie swego pobytu w Genewie oświadczył delegacji żydowskiej, iż **Austria nie zna obywateli pierwszej i drugiej klasy**, lecz traktuje wszystkich jedna-

kowo. Kwestja żydowska w Wiedniu posiada szczególne zabarwienie z powodu imigracji ze Wschodu. I w tym wypadku jednak stosowane są ustawy w równej mierze wobec wszystkich.

Rząd austriacki uznaje pozytywne stanowisko żydów wobec państwa, zwalcza jednak tendencje destrukcyjne

Śmiercionośny tajfun zniszczył w Japonii kilkadziesiąt tysięcy domów i zgładził tysiące ludzi

TOKIO, 21.9. (PAT) — Japonja nawiedzona została w dniu wczorajszym wieloma klęskami. W południowej części kraju szalał orkan, którego szybkość dochodziła do 125 klm. na godzinę.

Tajfun zniósł w rejonie Osaka i Kioto 47 budynków szkolnych, przyczem 225 dzieci zostało zabitych na miejscu,

zaś 820 odniosło rany. W innej miejscowości zabitych lub rannych zostało 400 dzieci. Tajfun uderzył najpierw na Nagasaki, poczem przeszedł nad wybrzeżem, czyniąc największe spustoszenia w Osaka i Kobe. Ogon tajfunu dosięgał Tokio, nie wyrządził tam jednak większych szkód.

Wskutek przypływu morza pod wodą znajduje się 50.000 domostw.

całkowitemu zniszczeniu uległo 188 domów, zaś 260 jest mocno uszkodzonych. 20 domów uniosły wzburzone fale morskie. W 8-miu miejscach wybuchły pożary, które zniszczyły 25 domów.

fale morskie rozbiły także budynek

szpitala warjatów

w Osaka, przyczem 60 pacjentów przepadło bez wieści.

Tajfun wyrzucił 10 pociągów, w tej liczbie ekspres, idący z Tokio do Szimoneki, zło-

żony z 10 wagonów, w których znajdowało się 250 pasażerów. Ekspres wywrócony został przez tajfun w chwili przejazdu przez most. Na szczęście jednak mocna barjera powstrzymała go od upadku do rzeki.

No lotnisku Haneda pod Tokio zniszczone zostały hangary i 20 znajdujących się w nich samolotów

TOKIO, 21.9. (PAT) — Według ostatnich oficjalnych danych, ogłoszonych przez ministerstwo spraw wewnętrznych, w tajfunie, który nawiedził 18 miast

zginęły 943 osoby, 3778 jest rannych. Los 503 zaginionych dotychczas jest nieznany.

Najbardziej ucierpiała prefektura Osaka, w której stwierdzono 767 wypadków śmierci. Liczba rannych wynosi 3058 osób, zaginionych jest 488.

Według meldunków policyjnych liczby te są jednak znacznie wyższe.

Według depesz, jakie nadeszły z Takamatsu, zachodzi obawa, że zatoneło 2350 ludzi rybackich w pobliżu wyspy Shikoku.

Likwidacja Berezy Losy ukraińców nie zostały zdecydowane

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Wracający z Berezy Kartuskiej udzielają skąpych informacji o swoim życiu w obozie izolacyjnym. Mówią, że praca trwała tam początkowo dzień godzin, później osiem,

dzień rozpoczynał się o godz. 4 rano, zaś godzinę spoczynku wyznaczano na godz. 7 popołudniu. Moralnie i psychicznie wszyscy zwolnieni czują się na ogół dobrze. Wojewoda poleski pułk. Kostek - Biernacki, odwiedzał obo-

W ciągu najbliższych trzech dni, według informacji z kręgów politycznych, będą zwolnieni pozostali ONR-owcy i obóz właściwie będzie zlikwidowany. — Jaki będzie los znajdujących się tam ukraińców — dotychczas nie zdecydowane

Dziecko szpiegiem w domu

7-letni brzdąc denuncjuje swych rodziców

Dlaczego w Niemczech nie można dziś wydalić służącej

Za jedną z największych o kropności moralnych, jakich dopuszczało się średniowiecze uważane było zawsze zachęcanie dzieci do denuncjowania rodziców

i wywieranie w tym kierunku nacisku przy pomocy całego aparatu terroru moralnego i materialnego. Metody te skonały i nowoczesna jurysprudence tkwiąca korzeniami w ideałach Wielkiej Rewolucji francuskiej podniosła obowiązek czci i miłości dla rodziców i wogóle więź rodzinną do godności świętości najwyższej, wobec której ustąpić muszą wszystkie inne obowiązki.

Zasada, że nie wolno od nikogo, pod żadnym pozorem, wymagać zeznań, mogących zaszkodzić rodzicom,

dzieciom, rodzeństwu lub współmałżonkowi zeznającego stała się żenicą praworządności sądowej. Opowiadanie o wytwornym młodym człowieku, który ucałował z szacunkiem skutą rękę więźnia, prowadzonego przez ulicę i na zwróconą mu uwagę, że jest to nieczestny złoceńca odpowiedział „Ale ten złoceńca jest moim ojcem”, weszła w skład żelaznego kapitału przeróżnych wydań czytanek dla dzieci. — Czwarte przykazanie stało się normą prawną.

Słusznie też piętnowała prasa i prawnicy — szczególnie niemieccy — zarzucenie tej zasady przez Rosję sowiecką, usprawiedliwionym był dreszcz oburzenia, który wstrząsnął Europą, gdy prasa sowiecka przyniosła wiadomość, że 13-letni chłopiec wiejski, który zadenuncjował swą matkę, członkinię kołchozu, że ukryła pod fartuchem i przyniosła do domu garść żłtych przez się kłosów, otrzymał 100 rubli nagrody, a opowiadanie o tym fakcie zostało odczytane we wszystkich szkołach Rosji sowieckiej.

Teraz wszakże niemieccy prawnicy i pedagogowie nie mają powodu do oburzenia się na praktykę sowiecką. W Niemczech hitlerowskich każde dziecko szkolne jest codziennie badane przez t. zw. instruktora.

co jego rodzice w domu mówią i robią,

a cały wysiłek wychowawczy szkoły idzie w kierunku wpojenia w dźwiatwę przeświadczenia, że denuncjacja jest szlachetnym uczynkiem, że obowiązkiem „dziecka niemieckiego” jest „przestrzegać porządku” w swym najbliższym otoczeniu. Gdy dziecko opowie „coś ciekawego” jest chwalone i wyróżniane. Ambicja dziecięca, naturalna u młodości chęć „pokazania się” została zaprzagnięta w służbę szpiegostwa. Wypadki osadzenia ludzi

w obozie koncentracyjnym na skutek doniesienia ich własnych 7 lub 8-letnich dzieci na porządku dziennym. Jeden z dziennikarzy, który świeżo powrócił z Niemiec, przytacza następujący obrazek: „Byłem z wizytą u znanego przemysłowca. Podczas kolacji nie padło ani jedno słowo o głębszym znaczeniu. Tematem omawianym była: pogoda, ponadto piękne artykuły w „Augsgriffie”, jeszcze raz pogoda, cudowne mowy Führera i t. d. Byłem zdumiony. Wszak od lat znałem tę rodzinę, znałem

jej poglądy. Czyżby się wszyscy aż tak przeobrażili? O ósmej godzinie udał się dziewięcioletni syn domu na spoczynek. Dopiero, gdy matka przekonała się, że faktycznie usnął, dopiero, gdy szczerze zamknęło to jedne i drugie drzwi jadalni, pogawędka potoczyła się swobodnie i przyjemnie.

— Czy uwierzy pan — odezwał się mój znajomy, — że chłopak najuważniej przysłuchuje się wszystkiemu, o czym w domu mowa? Rano, gdy uda się do swego oddziału,

wybada go instruktor dokładnie,

co z rozmów zachował w pamięci. A chłopak uważa za swój obowiązek powtórzyć mu wszystko, co do uszu jego dotarło, a nawet ponadto to i owo zmyślone, by sobie względnie jego pozyskać. Czy wyobraża pan sobie, co mi w takich warunkach czeka?

Podczas tej rozmowy, prowadzonej naturalnie szepem przy zamkniętych drzwiach, ba dała pani domu bezustannie, czy za niemi nie stoi służąca i nie podsłuchuje.

Nie inaczej ma się rzecz w biurach, w warsztatach, w tramwajach, w sklepach. Ludzie milczą, a nawet w kołach ufających sobie to, co chciałoby

się powiedzieć, wyraża się szepem.

Owo powszechne szpiegostwo nie ogranicza się naturalnie do dzieci.

szpiegują się wszyscy nawzajem, aresztowania po wydaleniu służącej są na porządku dziennym, co zresztą ma zupełnie nieprzewidywany przez hitlerowców skutek.

Jak wiadomo młode bezrobotne dziewczęta są w Niemczech zmuszane do zostawiania t. zw. „uczenicami” gospodarstwa domowego, o ile na takowe „uczenice” jest zapotrzebowanie ze strony państwa. Taka „uczenica” musi pracować jak służąca za samo tylko życie. Urządowane „panie domu” zaczęły

wydalać służące, którym trzeba płacić i zastępować je „uczenicami”.

Władze nie przeciwko temu nie miały, gdyż służba domowa została na samym początku rządów Hitlera wytrącona z ubezpieczenia od bezrobocia

i wydalone służące „nie obciążają” statystyki bezrobocia, ani nie mają prawa do zasiłku.

Niewątpliwie w krótkim czasie płatne służące znikłyby zupełnie z domów mieszczanek i urzędniczych, gdyby nie „denuncjacja. Jedno tylko prawo pozostało wyrzuconej na bruk służącej w „Trzeciej Rzeszy”:

zadenuncjować byłych chlebodawców.

I z prawa tego zrobili szeroki użytek. Władze głuche na jęk nędzy pozbawionej, i pracy i zasiłku służącej, nadstawiły bardzo pilnie uszu na jej zmyślone, czy prawdziwe sprawozdania o nieprawomyślnych rozmowach jej byłych pracodawców. Po pierwszej fali wydań służących przyszła fala aresztowań i... zapotrzebowanie na „uczenice domowe” a stało. Wydalenie służącej jest w dzisiejszych Niemczech krokiem zbyt ryzykownym. W ten sposób jad działa jako odtrutka.

Jedna podłość paraliżuje

Korzystajcie z safes'ów

Strejk węglowy w Anglii

Właściciele kopalń odrzucili orzeczenie rządowej komisji arbitrażowej

W Cardiff odbyła się konferencja południowo-walijskich właścicieli kopalń z przedstawicielami górników, celem rozważenia żądań górniczych o przywrócenie wysokości płac z 1931 r. Zebranie, które trwało trzy godziny, nie dało rezultatów i

zatarg węglowy znajduje się narażenie na martwym punkcie.

W środę przybyli do Londynu delegaci federacji górników, aby wyniki konferencji z pracodawcami przedłożyć egzekutywie ogólnobrytyjskiej federacji górniczej, jak również, aby przeprowadzić rozmowy na ten temat w ministerstwie górnictwa. Delegaci przedstawiają wyniki swoich rozmów w Londynie lokalnej federacji górników w Cardiffie, która powyższe decyduje co do dalszego stanowiska. Narazie nowej daty konferencji pomiędzy delegatami właścicieli kopalń a delegatami górników nie wyznaczono. Ponieważ termin wywołania przez górników obecnej umowy płacy ulega w niedzielę 30 września, dla załatwienia zatargu pozostało faktycznie tylko przyszyty tydzień. O ile więc w ciągu 5 dni od 24 do 29 września zatarg nie zostanie zlikwidowany,

1 października górnicy południowo-walijscy rozpoczną strejk.

Różnice, jakie zachodzą pomiędzy obu stronami, mają właściwie charakter formalny, albowiem chodzi o sprzeczność stanowisk co do formy arbitrażu.

Obie strony opublikowały

obszerne komunikaty, formułujące wzajemne stanowiska.

CO MÓWIĄ WŁAŚCICIELE KOPALŃ?

Komunikat właścicieli kopalń stwierdza, że już na pierwszym zebraniu z delegatami górniczymi w lutym t. b. właściciele kopalń przedstawili statystykę, z której wynikało, że wydobycie węgla w r. 1933 wyniosło 35.901.098 tonn wobec 45.107.912 tonn w r. 1930. W tym samym okresie eksport spadł z 23.298.599 tonn do 16.064.166 tonn, a konsumpcja kraju z 18.312.832 tonn do 16.859.166 tonn. Straty towarzystw węglowych wynosiły prawie 4 milj. funtów.

W tych warunkach właściciele kopalń oświadczyli, że jest rzecz niemożliwą myśleć o wprowadzeniu takichkolwiek zmian, któreby

powiększyły koszty produkcji,

zwłaszcza w okresie, gdy załębnie południowej Walii tracą rynki zbytu w związku z wejściem w życie nowych umów handlowych, zawartych przez rząd brytyjski z krajami skandynawskimi.

W czasie szeregu zebrań stwierdzono, że niema możliwości dojścia do porozumienia

i że trzeba będzie oddać sprawę rozstrzygnięciu niezależnej instancji.

Górnicy zaproponowali, aby spór został przekazany państwowemu urzędowi przemysłowemu, powołanemu do życia na mocy ustawy węglowej z r. 1930.

Właściciele kopalń kategorycznie przeciwstawili się tej propozycji, wysuwając argument, że podobny arbitraż okazał się nieodpowiedni w zatargu kolejowym.

Egzekutywa górnicza zwróciła się do państwowego urzędu przemysłowego z prośbą o wydanie opinii w sprawie zatargu. Na zaproszenie tego urzędu wzięcia udziału w arbitrażu,

właściciele kopalń odpowiedzieć odmownie.

Mimo to jednak urząd ten 24 lipca orzekł, że ponieważ finansowa pozycja w przemyśle węglowym jest lepsza, niż w r. 1928,

należy podwyższyć płace górników.

Właściciele kopalń odrzucają tę podwyżkę,

stwierdzając, że o ile przemysł węglowy ma obecnie nieco mniejsze straty, niż w r. 1928, to tylko dzięki dokonany redukcjom.

Górnicy trzymają się powyższego orzeczenia państwowego urzędu przemysłowego.

W tych warunkach właściciele kopalń obstarę przy swej poprzedniej deklaracji, że jedyną praktyczną metodą rozwiązania zatargu jest przeprowadzenie arbitrażu w sposób niezależny.

ODPOWIEDŹ GÓRNIKÓW.

Na powyższą deklarację właścicieli kopalń, w której niezmienne charakterystyczne są ustępy, zwrócone przeciw rządowi, federacja górników południowej Walii odpowiedziała ze

drugą.

Mimo to, to masowe zaciąganie dzieci w służbę szpiegową, to podburzanie dzieci przeciw rodzicom jest podległym i okropniejszym w skutkach, niż wszystkie inne, gdyż nie tylko demoralizuje całe pokolenie, ale wydaje los ludzi dorosłych na pastwę fantazji dziecięcej i rozstraja do gruntu całe życie rodzinne.

Bywały już wypadki, że ojciec pokutował w więzieniu za to, że skarcił dziecko lub odmówił mu 50 fenigów na słodycze... bo ich nie miał. Dzieci, nie zdające sobie sprawy ze straszliwych skutków swojej denuncjacji, skore do fantazjowania,

mszcza się na rodzicach za byle drobnostkę,

a tam gdzie do tego jeszcze nie doszło, rodzice nie wiedzą dnia i godziny, kiedy to nastąpi.

Obecni władcy Niemiec nie żałują wymowy, by zachęcić swych poddanych, by dali życie jak największej ilości dzieci. Zachodzi obawa, że gdy dziecko w domu równa się szpiegowi w domu,

fakt ten może większą niechęć obudzić do ojcostwa, niż najpiękniejsze mowy p. Goebbelsa zdolają doń zachęcić.

The Christian Science Monitor

założony w roku 1908
przez p. Mary Baker Eddy
Międzynarodowy Dziennik
Wydawany codziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt, przez Wydawnictwo „The Christian Science Publishing Society, One Norway Street, Boston Mass.

Komunikaty dla kierowników tego pisma, artykuły i ilustracje, które mają być ogłoszone, należy kierować pod adresem

The Editorial Board of
The Christian Science Monitor.

Abonament reguluje się z góry przez pocztę (ze wszystkich krajów) i wynosi:

rocznie	dol. 9 00
półrocznie	dol. 4 50
kwartalnie	dol. 2 25
miesięcznie	dol. 0 75
pojedynczy egzemplarz	dol. 0 05

The Christian Science Publishing Society,
Boston, Mass. U. S. A. wydaje:
nawskim, holenderskim,
Christian Science Quarterly
W Łodzi do nabycia w Tow. Zjednoczenie Wiedzy Chrześcijańskiej przy ul. Gdańskiej 91

Pos. Arciszewski przeciwko prasie rumuńskiej

Incydent będzie zlikwidowany na drodze dyplomatycznej

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Duże wrażenie w kręgach dyplomatycznych wywołała wczoraj informacja z Bukaresztu o nieporozumieniu między posłem polskim, p. Arciszewskim, a syndykatem dziennikarzy rumuńskich. Przebieg tego niespodzianego incydentu jest następujący:

Po wystąpieniu ministra Becka w Genewie ukazały się w całej prasie rumuńskiej bardzo nieprzychylnie dla tezy polskiej komentarze. Pos. Arciszewski zareagował na to listem otwartym do redaktorów prasy rumuńskiej i zażądał zamieszczenia go we wszystkich pismach. Redaktorzy rumuńscy do-

patrzyli się w tekście pisma posła polskiego jakichś niewłaściwości i odmówili druku tego pisma, a gdy ukazał się on tylko w niektórych organach prasowych, ogłosili zbiorowy protest.

Jak mówią w drodze dyplomatycznej incydent ten będzie zażegnany.

Gen. Pasławski wojewodą białostockim

Z Warszawy donoszą:

Gen. Stefan Pasławski, dowódca O. K. 8, został zwolniony ze stanowiska dowódcy korpusu i przeniesiony w stan nieczynny. Płk. dypl. Erwin Więkowski został zwolniony ze stanowiska pomocnika dowódcy O. K. 8 i przeniesiony w stan nieczynny.

W związku z tem dowiadujemy się, że gen. Pasławski będzie mianowany wojewodą białostockim, a płk. Więkowski — komisarzem rządowym w Poznaniu.

Kolejność startu balonów w zawodach niedzielnych

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W dniu wczorajszym przybyła do Warszawy ostatnia ekipa balonowa na zawody o puchar Gordon-Bennetta, a mianowicie belgijska. Wczoraj również odbyło się losowanie kolejności startu w niedzielę. Pierwszy startować będzie balon polski „Warszawa”, drugi — niemiecki „Stadt Essen”, trzeci — czeski „Bratislava”, czwarty — belgijski „Belgica”, a dalej kolejno włoski, amerykański, szwajcarski i francuski. Następnie w tym samym porządku startować będą balony, o ile zgłoszone są dwa, lub więcej balonów tej samej narodowości.

Czy Hauptman porwał dziecko Lindbergha?

NOWY JORK, 21.9. (PAT) — Aresztowanie Hauptmana, podejrzanego o udział w porwaniu pierwszego dziecka płk. Lindbergha, na stało w Bronx, gdzie mieszkał on od 5 lat z żoną i 10 miesięcznym dzieckiem. Aresztowanie nastąpiło w pewnej restauracji. Na wiadomość o tem tłum zajął wobec aresztowanego wrogą postawę, wznosząc okrzyki: „Powiesić go”. Śledztwo w sprawie Hauptmana jest prowadzone bardzo energicznie. Być może, iż Hauptman rzeczywiście nie należał do bandy, która porwała dziecko Lindbergha i że nie ponosi odpowiedzialności za jego śmierć. Zdaje się jednak nie ulegać wątpliwości, że otrzymał on okup, czy też jego część. Przedstawiciel Lindbergha, który wręczył okup, twierdzi, że człowiek, który otrzymał pieniądze, miał akcent niemiecki, przypominający akcent Hauptmana. Konfrontacja nie wydała jednak pozytywnych rezultatów.

Następca ś. p. Wendta

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Na miejsce zmarłego sen. Wendta, przedstawiciela izb rzemieślniczych w BB., wchodzi adw. Edward Rudnicki z Piotrkowa.

Tajemnica skuteczności

Shampooonów Dra Lustra polega na własności zobojętniania podczas mycia niemi skóry głowy i włosów — tych szkodliwych wydzielin, które powodują marnienie włosów. Ilość zawarta w torebce wystarcza dla mężczyzny na trzykrotne mycie głowy, dla kobiet — dwukrotne. Istnieje Shampooon do jasnych i odrębnie do ciemnych włosów oraz rumiankowy do wyjaśnienia blond włosów.

Liga nie glosuje nad wnioskiem polskim

Wielkie mocarstwa sprzeciwiają się generalizowaniu traktatu mniejszościowego

GENEWA, 21.9. — Dzisiejsza dyskusja na posiedzeniu 6-ej (politycznej) komisji zgromadzenia ligi nad wnioskiem polskim o upowszechnienie traktatów mniejszościowych stała pod znakiem wystąpienia delegatów Wielkiej Brytanii, Francji i Włoch. Jak było do przewidzenia przedstawiciele trzech mocarstw odrzucili stanowczo myśl przyjęcia na siebie kontroli międzynarodowej w dziedzinie ochrony mniejszości narodowych.

W dyskusji przyznano, że traktaty mniejszościowe nie były sporządzone z tendencją utrzymywania ich w wieczność. Przyznano, iż istnieje możliwość ich rewizji. Przyznano jeszcze raz, iż traktaty nie miały na celu wygrywania mniejszości narodowych dla celów dywersyjnych przeciwko poszczególnym państwom na terenie międzynarodowym, a podkreślano, że naczelnym ich celem było

ułatwienie asymilacji mniejszości narodowych i ułatwienie jej współżycia z większością,

po znalezieniu się w nowych — po wojnie — ramach państwowych. Nie było w dyskusji akcentu obrony obecnego stanu rzeczy. Przemawiano przeciwko generalizacji zobowiązań mniejszościowych, przede wszystkim w świetle wątpliwych rezultatów, jakie dał dotychczasowy system ochrony mniejszości. Jak wynika z przemówień delegatów Francji, Wielkiej Brytanii i Włoch, będą musiały te państwa w konsekwencji zajętego przez siebie stanowiska szukać innego wyjścia z sytuacji — wyjścia, któreby zadowoliło państwa, związane traktatami mniejszościowymi.

Pozostała jednak ciężka — jak zawsze w Genewie — sprawa procedury, która wymaga jednomyślności zgromadzenia ligi dla przyjęcia wniosku. Skoro przejawiał się

mocarstwowy front antygeneralizacyjny — nie mogło być mowy o uzyskaniu jednomyślności na zgromadzeniu dla formalnego wniosku polskiego, domagającego się zwolnienia konferencji międzynarodowej, której zadaniem będzie opracowanie konwencji o ochronie mniejszości narodowych, obowiązującej wszystkich członków ligi narodów. Za zgodą min. Raczynskiego nie poddano wobec tego wnioskowi polskiego pod głosowanie.

Gdyby nie stanowisko delegatów trzech wielkich państw i związanych z W. Brytanią dominów, otrzymałby wniosek polski większość głosów członków ligi. Formalnemu załatwieniu wniosku już dzisiaj stanęło na przeszkodzie wymaganie proceduralne, a mianowicie zasada jednomyślności.

W obliczu jednak jasno wyrażonego zapatrywania olbrzymiej większości swych członków

musi obecnie liga narodów poszukiwać wyjścia. (IS)

Po zakończeniu debaty nad propozycją Polski, komisja polityczna zgromadzenia wysłuchała oświadczenia delegata węgierskiego Eckhardta.

Zdaniem p. Eckhardta każdy artykuł traktatu mniejszościowego jest w Rumunii gwałcony a traktat ten stał się świstkiem papieru.

Stosowane są wszystkie możliwe środki celem wynarodowienia mniejszości węgierskiej. Rząd węgierski uważa za swój obowiązek wobec tej sytuacji uczynić wszystko dla zapewnienia mniejszości węgierskiej skutecznej ochrony.

Delegat Rumunii odpowie praw dopodobnie jutro na zarzuty wysunięte przez delegata węgierskiego.

GENEWA, 21.9. (PAT) — Minister Beck przyjął dziś komisarza Litwinowa.

Atletyczne bajoro

„Mistrzowie świata” kłują się nożami, organizują awantury i zamachy

Miazio chciał uprowadzić cadyka z Góry Kalwarji, aby uzyskać okup

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Na wokandzie sądu okręgowego, oddziału XII w Warszawie znajdowała się wczoraj nie zwykła sprawa, dotycząca kulis życia atletów zawodowych.

Przedmiotem sprawy było oskarżenie, wniesione przez p. Jana Mazię, a poprzedzone listem do policji, w którym atleta prosi o udzielenie mu ochrony, bowiem obawia się zamachu ze strony popularnego zapaśnika, Teodora Sztekkera.

Wedle relacji p. Miazio, w grudniu 1933 roku w Zurychu miał narazić się Sztekkerowi przez odrzucenie

propozycji zgładzenia arbitra turnieju p. Brańskiego.

Sprzątnąć Brańskiego

Sztekker i jego sekretarz osobisty Lenc mieli mu zaproponować, by wywabiał p. Brańskiego na przechadzkę w góry i strącił go w przepaść.

Miazio i Grabowski zostali pewnego razu napadnięci przez trzech osobników.

Miazio został uderzony nożem; jak mu w szpitalu mówił Garkowienko, zranił go Lenc. Dla tego też Miazio twierdzi, że napad był dziełem Sztekkera. Po odczytaniu aktu oskarże-

nia sąd przystąpił do przesłuchania świadków.

Sztekker zaprzeczył gwałtownie wszelkim zarzutom, które stanowią podstawę aktu oskarżenia, twierdząc, że oskarżenia są insynuacjami na tle zawiści zawodowej ze strony atletów, których on zmuszony był dyskwalifikować. Miazio nazywa najmarniejszym typem boksera. Dalej wyszydza zarzut, jakoby chciał zamordować arbitra Brańskiego, tego Brańskiego, z którym żyje w jaknajlepszej przyjaźni i z którym do dziś dnia utrzymuje serdeczną korespondencję. Nie jest prawdą, że nawiązał do zabójstwa, natomiast wie, że Miazio i Grabowski mieli awanturę w jakimś lokalu zuryjskim, tak, że Garkowienko i inni polacy musieli ich z sali usunąć.

„Mokra plamka”

Zeznaje Miazio. Zadaje on kłam zeznaniom Sztekkera, mówiąc, że Sztekker istotnie namawiał go do zamordowania

Brańskiego jeszcze w Warszawie, a w Zurychu powtórnie. Wyrażał się przytem, że z Brańskiego można zrobić „mokrą plamkę”.

Dalej mówi, że posiada gazetę amerykańską, w której Sztekker pomawiany jest o zorganizowanie kradzieży brylantów.

Sztekker nazywa zeznania Miazia krzywoprzysięstwem.

„Leś, nie daj się!”

Przed sądem staje słaski wiel-

kołud, Leon Grabowski.

Zeznania jego nie są przychylnie dla mistrza Polski. — Sztekker zorganizował swego czasu turniej zapaśniczy w Przemyślu, ale nie wypłacał atletom pieniędzy. Gdy nie chcieli występować, Sztekker groził im policją, twierdząc, że ma całą policję za sobą.

Przerost tarczycy

Sztekker, zapytany w tej sprawie, odpowiada, że to wszystko są czcze wymysły, a Grabowski to zwyczajny wiel-

kołud, z którego on miał zamiar zrobić prawdziwego atleta, ale to mu się nie udało; po-
zatem Grabowski ma nienormalnie wielki gruczoł tarczycowy.

Judasz winien

Następnym świadkiem jest zapaśnik Garkowienko. Jak z jego słów wynika, Grabowski wtedy w Zurychu był trochę podпиты, ale został on istotnie raniony przez Lencę, który zawołał potem pod adresem Sztekkera: „Judaszu! tyś wszystkiemu winien!”

Cadyknapperzy

Lenc zaprzecza wszystkim oświadczeniom Miazia, a dla jego charakterystyki podaje, że chciał on kiedyś zorganizować napad w celu uprowadzenia cadyka z Góry Kalwarji, licząc na duży okup.

Miazio przyznaje, że coś podobnego mówił do Lencę, ale uważał to za żart.

Wart Pac pałaca

Sąd rezygnuje z dalszych świadków. Oskarżyciele domagają się uzupełnienia śledztwa. Prokurator rzeka się oskarżenia.

Po przemówieniach stron, sąd ogłasza wyrok, uniewinniający Sztekkera. —

Trzech ukraińców przed sądem

w związku z zamachem na min. Pierackiego

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wobec informacji części prasy o zbliżającym się terminie procesu morderców ś. p. mini-

stra Pierackiego, mówią, że przed sądem stanie trzech ukraińców, oskarżonych nie o dokonanie zamachu, lecz o udział w organizacji zamachu.

Ś. p. gen. J. Stachiewicz



W środę zmarł w Warszawie gen. Julian Stachiewicz, ostatnio szef wojakowego biura historycznego, jeden z najzdolniejszych oficerów polskich, prawdziwy człowiek idei, człowiek dużej kultury umysłowej i uczciwości.

Gen. Stachiewicz („Wicz”) ma swoją kartę w dziejach PPS i Związku Walki Czynnej; przed samą wojną służył nieraz na bardzo niebezpiecznych placówkach pracy konspiracyjnej. Wojnę światową przeżył w I Brygadzie; wojnę polsko-bolszewicką — na stanowisku szefa oddziału operacyjnego naczelnego dowództwa i szefa sztabu kwater głównej naczelnego wodza. Suchoty zmusiły go później do poświęcenia lat ostatnich pracy naukowej w wojskowym biurze historycznym.

Dziś i codziennie
Dla młodzieży
dozwolony

MIŁOŚĆ TARZANA

Obsada:

JOHNNY WEISMÜLLER
MAUREEN O'SULLIVAN

Na I i II seansy ceny
od 1.09

CASINO

**Nowa misja
p. Przedpełskiego**

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W kołach politycznych mówią, że b. poseł z BB, p. Przedpełski, zajmujący ostatnio stanowisko dyrektora państwowych zakładów zbożowych, ma opuścić ten urząd, przechodząc na miejsce generalnego dyrektora „Wspólnoty interesów” na Górnym Śląsku.”

Na zamku króla armat

Zacharow kupił go od baronowej de Vaughan, faworyty Leopolda II

Sześciu hindusów strzeże dzień i noc sir Bazylego

Sir Bazyli Zacharow jest, jak powszechnie wiadomo, jednym z najbogatszych i najpotężniejszych mężów na świecie. Można go bez przesady nazwać niekoronowanym królem międzynarodowego przemysłu zbrojeniowego. Jak już pisaliśmy ten 82-letni starzec stał się znowu punktem centralnym dyskusji publicznej. W śledztwie w sprawie amerykańskiego skandalu zbrojeniowego, którym zajęła się parlamentarna komisja śledcza kongresu, główną rolę odgrywa postać sir Bazylego. — Choć wokół jego życia, pełnego niewiarygodnych sukcesów, wytworzyła się cała legenda, to jednak jego życie prywatne osnute jest prawie nieprzeniknioną mgłą. Obecnie po raz pierwszy dowiadujemy się, że sir Bazyli Zacharow od pewnego czasu rezyduje we własnym pałacu niedaleko Paryża.

Tam wysłedzili go dziennikarze i wyszperali szereg ciekawych rzeczy o właścicielu zamku z Balincourt.

Zamek Zacharowa położony jest w prowincji Ile de France, niedaleko szosy z Pontoise do Beauvais. Balincourt — to wspaniała posiadłość, odgródzona od świata otaczającego olbrzymimi murami i kratami, zasłaniającymi zazdrośnie wgląd wszystkim niepowołanym. Sir Bazyli nabył tę posiadłość w roku 1916 w czasie wojny

od baronowej Karoliny de Vaughan, która przez wiele lat była na językach sfer towarzyskich ca-

łej Europy z powodu swego stosunku do króla Leopolda II.

Specjalny sprawozdawca „Paris Soir”, wysłany do Balincourt nie uzyskał wprawdzie wywiadu z wszechpotężnym królem armat, jednakże zdobył sporo szczegółów o życiu sir Zacharowa w jego posiadłości wiejskiej. Ten tajemniczy człowiek znajduje się w swym pałacu

pod strażą 6 hindusów, którzy są mu całkowicie oddani. Dzień i noc uzbrojeni ci hindusi tworzą jego stałą gwardję osobistą, która nikogo nie dopuszcza do właściciela zamku w Balincourt. Nie można od nich wy dostać ani słowa. Udało się natomiast wyciągnąć niejedną informację od kilku zatrudnionych w zamku chłopów okolicznych.

Sir Bazyli wstaje o godz. 7 rano i przedewszystkiem udaje się na spacer po parku. Do tego celu używa pewnego rodzaju fotela, poruszanego elektrycznie ślą,

bowiem od kilku lat jest już niebardzo rzeźki. Fotel ten został wykonany w Anglii wedle jego własnych planów. Aleje parku są, zgodnie z życzeniem właściciela, gładkie jak lustro. Pewnego razu szalała w nocy gwałtowna burza, połączona z ulewą i deszczem, który rozrósł aleje. Zarządca pałacu z samego rana zawiadzał ze wsi 80 chłopów, którzy w pocie czoła przez kilka godzin pracowali nad ponownym wygładzeniem ścieżek parku.

Na spacerze porannym towa-

rzyszy sir Bazylemu sekretarz, któremu udziela wskazówek do załatwienia poczty porannej. — Poczta, nadchodząca do zamku jest olbrzymia. Z wszystkich pięciu części świata przybywają codziennie do Balincourt kablagramy. W ten sposób ten cichy zamek w Ile de France stał się na tygodnie i miesiące

centrum handlu światowego bronią i amunicją.

Po spacerze porannym król armat jedzie o godz. 9.30 w towarzystwie swego sekretarza lub lekarza w mocno staromodnym aucie do sąsiedniego miasteczka Meru. Między restauracją i sklepem kolonialnym mieszczą się tam mały, skromny bank prowincjonalny, w którym ten najbogatszy człowiek na świecie

załatwia swe transakcje finansowe.

W tym celu nie wysiada z auta. Sekretarz jest łącznikiem między autem i okienkiem bankowym. Czasami jedzie ten człowiek, który ma dziennego dochodu około miliona franków, jeszcze dalej aż do Gisors, aby tam u rzeźnika i piekarza osobiście poczynić zakupy. Następnie auto wraca wprost na zamek.

W samym zamku życie jego mieszkańców upływa niezwykle prosto. Sir Bazyli jada bardzo skromnie, w towarzystwie swej adoptowanej córki pani de Bourbon, którą

chłopi powszechnie nazywają „księżniczką”.

Popołudniu przyjmuje się

kilku gości w zamku Balincourt. Bardzo rzadko spotyka kogoś zaszczyt otrzymania zaproszenia na kolację.

Sir Bazyli z roku na rok posiada większą swą posiadłość ziemską. Obecnie należą doń prawie wszystkie okoliczne wsie. On i jego adoptowana córka interesują się szczególnie hodowlą bydła i nie mija dzień, aby sir Bazyli nie odwiedził swych wspaniałych stad owiec na łąkach.

Wieczorem mieszkańcy pałacu udają się bardzo wcześnie do swych pokoi. Ale aż do północy świeci się w pokoju króla armat. Wówczas widuje się go często opartego o okno i spoglądającego w zamyśleniu w ciemny park. Paradoks: marzycielski handlarz narzędzi, siejących masowo śmierć!

KOMUNIKAT Polskiej Agencji Telegraficznej

W odpowiedzi na liczne zapytania szeregu stowarzyszeń, organizacji, szkół i t. d. komunikujemy, że już ukończyliśmy montaż jedynych antenowych zdjęć z **MIEDZYNARODOWEGO TURNIEJU LOTNICZEGO Challenge 1934r.**

Zdjęcia nasze odzwierciedlają od początku do końca cały przebieg zaciętej walki asów lotnictwa międzynarodowego i dają całkowity obraz wspaniałego zwycięstwa naszych bohaterów lotników.

**kpt. BAJANA
i PŁONCZYŃSKIEGO.**

Na taśmie filmowej uchwyciono całokształt imponujących zawodów lotniczych. Wyświetlanie „Challenge'u 1934 r.” powierzyliśmy w Łodzi wyłącznie kinu „EUROPA” Narutowicza 20.

P. A. T.
Polska Agencja Telegraficzna.

Zakończenie strejku w Ameryce?

Wezwanie prez. Roosevelta do robotników i przemysłowców

WASZYNGTON, 21.9. (PAT) — Prezydent Roosevelt ogłosił dziś wezwanie do przedsiębiorców i robotników, w którym wyraża nadzieję, że robotnicy podejmą pracę, zaś wszyscy przedsiębiorcy przemysłu włókienniczego przyjmą robotników na dawne miejsca, nie czyniąc żadnych zastrzeżeń. Uregulowanie pozostających w zawieszeniu problemów może być za pewnione jedynie wtedy, gdy obie strony wykażą chęć współpracy i poczucie sprawiedliwości.

Socjaliści w Austrii odradzają się konspiracyjnie

WIEDEŃ, 21.9. (Tel. wł.) — Na potajemnym zebraniu, w którym brały udział wszystkie socjalistyczne grupy Austrii powołano do życia jednolitą organizację robotniczą o charakterze rewolucyjnym pod nazwą „Zjednoczona partja socjalistyczna Austrii”. Równocześnie ustalono treść odezw, która m. in. brzmi: „Klasa robotnicza musi w bezkompromisowej rewolucyjnej walce obalić dyktaturę, zdobyć władzę państwową i utrzymać się przy władzy przy pomocy rewolucyjnej dyktatury”. W odezwie oświadczają robotnicy, że nowa partja bronić będzie Sowieków i proletariatu światowego.

Komitet wykonawczy związku robotników przemysłu włókienniczego zebrał się w dniu dzisiejszym, celem zbadania sprawozdania komisji rozjemczej. Istnieją wszelkie nadzieje, że strejk zakończony będzie w dniu jutrzejszym.

...wychodząca w Gdańsku niemiec - narodowa „Danziger Allgemeine Zeitung”, po 86 latach istnienia przestaje wychodzić z powodu braku czytelników.

...ubiegłej nocy w różnych dzielnicach Hawany wybuchło przeszło 300 bomb.

...ślub angielskiego księcia Jerzego z księżniczką grecką Maryną odbędzie się 29 listopada w opactwie westminsterskim.

...rumuński minister wojny zawiesił w czynnościach generała Dimitrescu, generalnego inspektora żandarmerji, oskarżonego o sprzeniewierzenie funduszy publicznych.

...w katastrofie samochodowej pod Grenoble zginął członek delegacji francuskiej przy lidze narodów Franceschi, a żona jego i syn odnieśli ciężkie rany.

...w Magdeburgu zamknięto większość szkół z powodu szerzącej się epidemji szkarlatyny.

...trzech bandytów zrabowało, pobawiwszy do nieprzytomności urzędników z filji jednego z banków w Nowym Jorku 42.000 dolarów i zbiegli samochodem.

Stracone zarobki

WASZYNGTON, 21 września (Pat.) — Płace zarobkowe, które robotnicy w przemyśle włókienniczym stracili z powodu strejku, wynoszą dotychczas 15 milionów dolarów.

Czy wiecie, że...

...sąd gdański skazał inwalidę Antoniego Elleraalda za czyny niemoralne na 6 miesięcy więzienia oraz zarządził sterylizację skazanego, jako recydywisty.

Najmniejsza linja kolejowa

Otwarcie najmniejszej na świecie linji kolejowej nastąpi wkrótce w Watykanie. Ta lilipucijska linja kolejowa mierzy 540 metrów długości, włączając w to tunele długości 65 m. Na uroczystości otwarcia obecny będzie honorowy gość, papież, Rinaldo Jacchini, który w ciągu 25 lat obwoził Piusa X po ogrodach Watykanu. Gdy Pius XI zastąpił powóz autem, starszemu nadany został tytuł honorowego woźnicy papieża.

**Czytajcie
„Głos Poranny”**

EUROPA

NARUTOWICZA 20.

Początek o 4 pp.

Ostatnie dni!

Wspaniałe arcydzieło filmowe wg. rozgłosnej powieści H. Fellady, reż. FRANKA BORZAGE'A.

I cóż dalej, szary człowieku?

z Margaret Sullivan
bohaterką filmu „Zaledwie wczoraj” w roli głównej.

NADPROGRAM: znakomite do datki dźwiękowe, m. in. najnowszy tygodnik aktualności Foxa. Dziś o godz. 2 poranki po ce-12-ej i 2-ej nocy zniżonych

WKRÓTCE

Wielki sukces Wiednia!

Pelen sentymentu, wdzięku i humoru

CZAR

Walca Wiedeńskiego

(Die Geschichten aus dem Wiener Wald)

Upajające melodie

Johanna Straussa.

Obsada artyst. Magda Schneider, partnerka Klepury w „Pieśni nocy” i Leo Slezak.

W PRZEDEDNIU LIKWIDACJI STREJKU

Inspektor Klott konferuje w Łodzi

Dziś odbędzie się decydująca narada w inspekcji pracy przemysłowców z delegatami robotników jedwabniczych

Zgodnie z przyrzeczeniem, danem onegdaj w Warszawie delegacji robotniczej w czasie interwencji w ministerstwie opieki społecznej, przyjechał wczoraj rano do Łodzi dyrektor departamentu i główny inspektor pracy, inż. Klott.

Przyjazd delegata ministerjalnego do Łodzi miał na celu ingerowanie w przewlekły strejk robotników przemysłu jedwabniczego, który groził strejkami powszechnymi w całym przemyśle włókienniczym.

Przyjazd głównego inspektora pracy wywołał w kołach przemysłowych i robotniczych Łodzi duże zadowolenie.

Inspektor pracy III okręgu, p. Wyrzykowski, powiadomiony drogą telefoniczną o przyjeździe insp. Klotta zaprosił w godzinach porannych do lokalu inspektoratu pracy przedstawicieli organizacji przemysłowych i robotniczych na dwie jednostronne konferencje.

Stanowisko przemysłowców

Punktualnie o godz. 11 przed południem przybyli do inspekcji pracy delegaci Krajowego Związku Przemysłu Włókienniczego, zrzeszającego część fabrykantów jedwabniczych, oraz przedstawiciele Związku Przemysłu Zarobkowego, z którymi

insp. Klott odbył godzinną konferencję.

Otwierając konferencję, insp. Klott podkreślił, iż w porozumieniu z czynnikami rządowymi przybył specjalnie do Łodzi aby w miarę możliwości przeprowadzić likwidację długotrwałego strejku robotników przemysłu jedwabniczego. Obecny stan rzeczy, — zdaniem inspektora Klotta —

jest szkodliwy dla obojgu stron,

które we własnym interesie powinny szukać dróg, wiodących do zakończenia strejku. Aby konflikt nie przeciągnął się w nieskończoność i nie spowodował dalszych komplikacji, przemysłowcy powinni wysunąć konkretne wnioski, zmierzające do zawarcia umowy ze związkami zawodowymi.

Sytuacja przedsiębiorstw

Reprezentanci związków przemysłowych, w odpowiedzi na apel insp. Klotta scharakteryzowali obszernie sytuację w przemyśle jedwabniczym Łodzi.

dzi. Wskazali na trudne położenie, w jakim znajduje się lwia część przemysłowców.

Nie mogą oni, ze względu na silną konkurencję, płacić wyższych stawek od stosowanych w przedsiębiorstwach, produkujących jedwab sztuczny i produkujących na t. zw. krosnach angielskich. Ta ostatnia kategoria przemysłowców stosuje jednakże

taryfę płac, obowiązującą w przemyśle bawełnianym i, dlatego, zdaniem delegatów organizacji przemysłowych, w całym przemyśle jedwabnym należy obniżyć płace do poziomu płac w przemyśle włókienniczym.

Następnie przemysłowcy wskazali na złą koniunkturę, która nie przemawia absolutnie za utrzymaniem dotychczasowych warunków płacy.

W dalszym ciągu obrad przedyskutowano dotychczasowy cennik i rozpatrywano możliwości zmodyfikowania go po myśli postulatów robotniczych.

Wobec apelu, skierowanego przez głównego inspektora pracy do przemysłowców w sprawie zrobienia ustępstw na rzecz robotników, delegaci fabrykantów obiecali rozpatrzyć szczegółowo ponownie wszystkie żądania i udzielić

insp. Klottowi odpowiedzi następnego dnia.

W ścisłym związku z wynikiem obrad, konferencja została odroczona do dnia dzisiejszego.

CAPITOL

Dziś prezentujemy!

Wielki jubileuszowy film wytwórni Metro Goldwyn Mayer

Kot i Skrzypce

Poemat miłosny reżyserji Williama K. HOWARDA.

W rolach głównych uroczą parą kochanków ekranu:

JEANETTE MAC DONALD
RAMON NOVARRO

Nadprogram: Dźwiękowy dodatek i aktualności z całego świata w tygodniku FOXA

Pocz. w dni powsz. 4.30, w soboty i niedz. o 12.30

Ceny miejsc na I seanse i poranki od 54 gr.

Konferencja z robotnikami

O godzinie 1 popoł. rozpoczęła się również pod przewodnictwem insp. Klotta i w obecności insp. Wyrzykowskiego, druga jednostronna konferencja z delegatami organizacji robotniczych: klasowych i „Pracy”.

— Przyjechałem do Łodzi — oświadczył insp. Klott na wstępie konferencji, aby wznowić rokowania o likwidację strejku jedwabników. I dlatego byłoby wskazane, aby od razu przystąpić do meritum sprawy.

Następnie insp. Klott zakomunikował robotnikom stanowisko przemysłowców, podkreślając, iż ci ostatni uskarżają się na złą koniunkturę i silną konkurencję, oraz twierdzą, iż obecnie już po sezonie nie są w stanie uwzględnić wszystkich żądań jedwabników.

Biorąc pod uwagę wspomniane względy, insp. Klott zapytał delegację robotniczą, czy zamierza pójść na ustępstwa i na jakich warunkach podpisze umowę w przemyśle jedwabniczym.

Oświadczenie delegatów

W odpowiedzi poseł Szczerkowski wyraził przeświadcze-

nie, że jedynie unormowanie warunków płacy we wszystkich przedsiębiorstwach, produkujących jedwab sztuczny i naturalny może przyczynić się do usanowania tego przemysłu i poprawy koniunktury. Konferencja, jaka ma rzekomo miejsce w tej gałęzi przemysłu spadnie do minimum,

jeśli wszystkie fabryki, produkujące jedwab będą podeślą te pod ogólną umowę.

Umowa ta powinna robotnikom zagwarantować minimum egzystencji i ostalić racjonalne stawki płac. Proponowane przez przemysłowców stawki są zbyt niskie, aby po blisko 4-romiesięcznej walce jedwabnicy się mogli na nie zgodzić. Umowa w przemyśle jedwabniczym posiada dla ogółu kolosalne znaczenie a łamanie jej zagrozić może całości umowy ogólnej, obowiązującej w przemyśle tekstylnym. W końcu delegaci robotniczy przypomnieli iż na czwartkowym zebraniu delegatów i poborców fabrycznych

udzielono zarządowi głównemu pełnomocnictw do ogłoszenia strejku powszechnego włókienniczym

dla poparcia walczących jedwabników. Gdyby więc obecna interwencja insp. Klotta nie poskutkowała — wybuch powszechnego strejku jest nieunikniony.

Dziś decydujące narady

Pod koniec obrad insp. Klott zapewnił robotników, iż w czasie dalszych rokowań uczyni wszystko, celem przyspieszenia momentu likwidacji konfliktu.

Na tem zakończono wczorajsze narady. Dzisiaj o godz. 11 rano dojdzie do skutku wspólna konferencja stron przy udziale insp. Klotta.

Kottoniarze nie ustąpią!

Inspektor Klott przyrzekł zwołać wspólną konferencję

Wczoraj przed południem odbyło się ogólne zebranie strejkujących robotników przemysłu kottonowego w sali „Ressursy”, przy ul. Kilińskiego 123.

Po referatach, wygłoszonych na temat sytuacji, wywiązała się dłuższa i ożywiona dyskusja, w czasie której mówcy wskazywali na konieczność obustronnego strejku celem skutecznej obrony wypowiedzianej umowy zbiorowej. W rezultacie kottoniarze w liczbie około 2 tys. osób uchwalili wyzyskać pobyt głównego inspektora pracy, p. Klotta w Łodzi i wydelegować doń swych przedstawicieli.

Po zakończeniu zebrania, kierownictwo ZZZP. zwróciło się do okręgowego inspektora pracy, inż. Wyrzykowskiego, prosząc o audjencję u głównego inspektora pracy, p. Klotta.

Inspektor Klott wyraził zgodę na przyjęcie delegacji i o godzinie 5 popoł. doszła do skutku jednostronna konferencja kottoniarzy z inspektorami Klottem i Wyrzykowskim.

Przedstawiciele strejkujących zobrazowali ciężką sytuację kottoniarzy. Podkreślili oni z naciskiem, iż zapowiedziana w tym przemyśle obniżka płac o 25 proc. jest zupełnie nieuzasadniona, gdyż płace dotychczasowe były bardzo niskie. — Wypowiedzenie umowy zbiorowej zmusiło robotników do obrony zagrożonego bytu i porzucenia pracy. W związku z tem robotnicy zwracają się do insp. Klotta z prośbą o interwencję u przemysłowców w kierunku cofnięcia obniżki i zawarcia umowy.

Inspektor Klott, zapoznawszy się z żądaniami strejkujących, usiłował skłonić ich do pewnych ustępstw, które ułatwiłyby mu znacznie interwencję. Jednakże delegaci kottoniarzy oświadczyli kategorycznie, że nie odstąpią od swych żądań i nie zgodzą się na najmniejsze bodaj okrojenie zarobków.

Konferencja zakończona zo-

stała zapewnieniem insp. Klotta, iż w najbliższych dniach wezwani zostaną na konferencję przedstawiciele przemysłu kottonowego, a następnie obydwie strony zaproszone będą na wspólną naradę.

Już tylko 2 dni dzielą nas od

REWELACYJNEJ PREMJIERY
najnowszej filmu ulubieńca publiczności

Eddie Cantora

i jego 101 najpiękniejszych blondynek

Rzymskie Skandale

Od poniedziałku w Grand-Kinie

Intymny pokaz „Kleopatry”
dla pp. właścicieli kinoteatrów łódzkich.

Odbędzie się intymny pokaz filmu wytw. Paramount pt. „Kleopatra” dla ścisłego grona zaproszonych osób, wśród których znaleźli się wyłącznie wybitni znawcy i fachowcy kina. Zainteresowanie nowym obrazem Cecil B. de Mille’a jest całkiem usprawiedliwione, bowiem samo nazwisko genialnego reżysera jest już rękojmią wspaniałego widowiska.

Przemychem wystawę techniką i rozmachem „Kleopatry” przewyższającą wszystko co Cecil B. de Mille dotychczas nakręcił. Nikt nie posiada

tak szerokiego gestu i zamilowania do monumentalności jak de Mille. Największą zaletą „Kleopatry” jest jednak to, że film ten, mimo swego wystawowego przepychu, mimo tysiącznych tłumów statystów, masowych scen trzyma widza cały czas w emocji.

Bohaterką filmu jest Claudette Colbert. Goście obejrzą film z nieślabnącym zainteresowaniem od początku do końca i długo jeszcze po skończonym pokazie toczyła się dyskusja na temat tego filmu. 885—1

Teatr „Rozmaitości” — Tel. 112-25
Ostatnie 2 dni gościnnych występów palestyńskiego teatru „OHEL” pod kier. Mojżesza Halevi
Dziś, w sobotę PREMJIERY! o godz. 4.30 popoł. i 9.30 wiecz. po cenach niższych
Komedia biblijna Słomona i Halevi.
Jutro, w niedzielę, o g. 12 w poł. pożegnalne przedstawienie „Na dnie” Maksyma Gorkija
Ceny biletów od 1 do 3-ch złotych.

Teatr „Rozmaitości” — Tel. 112-25
Otwarcie sezonu zimowego
Michała Michalesko
Jutro, w niedzielę, o godz. 9.30 wiecz. uroczysta premjera największego szlagieru amerykańskiego komedia muzyczna w 2 akt. Freimana, muz. Olszanieckiego.
Ceny popularne.
W poniedziałek, 4.30 pop. „Wen ich bin reich” — Ceny ulgowe.

Ofiary
złożone w administracji „Głosu Porannego”
Zamiast wienca na grób ś. p. ojca, kierownika tkalni, p. Artura Neumana, zł. 20.— na powodzian składa administracja fabryki firmy N. Ejtingon i S-ka, ul. Dowbórczyków 30.

Wiadomości bieżące

NOCNE DYŻURY APTEK. — Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: A. Dancerowej (Zgierska 57); W. Groszkowskiego (11 Listopada 15); Suke. S. Gorfeina (Piłsudskiego 54); J. Chądzyńskiej (Piotrkowska 165); R. Rembielińskiego (Andrzeja 28); A. Szymańskiego (Przedzina 75).

REJESTRACJA ROCZNIKA 1916. — Dziś, w sobotę zgłosić się powinni do rejestracji w biurze wojskowo - policyjnym zarządu miejskiego mężczyźni, urodzeni w roku 1916, zamieszkali na terenie V komisariatu policji o nazwiskach rozpoczynających się od liter F, G, H, Ch, oraz zamieszkali na terenie XIII kom. o nazwiskach rozpoczynających się od liter A do J włącznie.

WYJAZD KOM. WOJEWÓDZKIEGO. — W dniu dzisiejszym wyjeżdża do Warszawy w sprawach służbowych komisarz rządowy m. Łodzi, inż. Wojewódzki. Wyjazd dotyczy podobno niezwykle doniosłych zagadnień komunalnych, magistrat jednak trzyma w tajemnicy cel wyjazdu komisarza rządowego Łodzi do stolicy.

OBNIŻKA CEN CHLEBA. — Rozeszły się w mieście pogłoski o mającej nastąpić już w przyszłym tygodniu obniżce cen chleba i pieczywa. W związku z temi pogłoskami łódzkie starostwo grodzi kłopoty, że w tej chwili trudno dokładnie ustalić rozmiary spodziewanej obniżki cen pieczywa. Ceny mąki z nowych zbiorów nie zostały jeszcze ustalone a wypiek chleba odbywa się narazie z mąki, pochodzącej ze zbiorów zeszłorocznych.

Zniżka cen chleba nastąpi dopiero po ukształtowaniu się cen na rynku mącznym.

Kierownikowi naszemu p. Arturowi Neumanowi z powodu śmierci

Ojca Jego

składają wyrazy serdecznego współczucia

Współpracownicy i Majstrowie Tkalni
F-my Wł. Sp. Akc. N. Eitingon i S-ka

Łódzka para złodziei brylantów po występach w Polsce i zagranicą, czeka na proces w Czechosłowacji

Władze śledcze zostały powiadomione o aresztowaniu w Karlsbadzie 37-letniego Zygmunta Palczewskiego, który mieszkał w swoim czasie w Łodzi oraz jego kochanki, również łodzianki, 32-letniej Ireny Pilarskiej, znanej z procesu we Lwowie o kradzież brylantów, w którym to skazana była na 4 lata więzienia.

Palczewski mieszkał przy ul. Zgierskiej 103 wraz ze swą żoną. Pewnego dnia poznał on Irenę Pilarską, kobietę niepospolitej urody. Palczewski zakochał się i obdarzony wzajemną sympatią odtąd nie odstępował jej już na krok, porzucając żonę.

W międzyczasie Palczewski skonstatował, że Pilarska, z którą wspólnie zamieszkał, ma na sumieniu różne sprawy, kolidujące z kodeksem karnym.

Gdy stwierdził, że policja zaczyna się już interesować Pilarską, wraz z kochanką opuścił Łódź. Przez pewien czas zamieszkał w Warszawie, w Krakowie, a wreszcie osiedlił się we Lwowie. Tu Pilarska wykorzystując urodę i nieprzeciętną inteligencję, zawarła znajomość z wieloma zamożnymi osobami.

Pewnego dnia dokonała na szkole jednego ze znanych magnatów lwowskich kradzieży brylantów. Została po pewnym czasie aresztowana i niebawem znalazła się na ławie oskarżonych sądu we Lwowie.

Proces Pilarskiej wzbudził w swoim czasie duże zainteresowanie. Palczewski, zeznając w procesie, jako świadek, chcąc ratować kochankę, pod przysięgą złożył fałszywe zeznania, które miały stanowić dla niej alibi. Jednakże zeznania innych świadków mocno obciążły Pilarską, która została skazana na 4 lata więzienia. Palczewski został pociągnięty do odpowiedzialności za fałszywe zeznania pod przysięgą i skazany na 6 miesięcy więzienia, które odsiedział.

Pilarska apelowała i sąd apelacyjny zmniejszył jej karę do 3 lat więzienia.

Po opuszczeniu więzienia, Pilar

ską i Palczewski udali się do Łodzi, gdzie zamieszkali na Kozinach przy ul. Górnej 32. stąd zaś do Czechosłowacji. Pilarska postanowiła za wszelką cenę zdobyć pieniądze.

W Marienbadzie, w jednym z hoteli Śląska podała się za baronową, a widząc, iż nie wzbudza nigdzie podejrzenia, zakupiła w jednej z firm auto na raty, którego szoferem został Palczewski.

Korzystając z tytułu i zaufania odwiedzała różne eklepsy jubilerów, których w sprytny sposób okradała za kosztowności i brylantów, przyczem wraz ze swym kochankiem zmieniała ciągle miejsce pobytu. Oszukańcza ta para dokonywała kradzieży brylantów w różnych miastach Czechosłowacji: w Pilźnie, Trautenu, Chebie, Olomuńcu, Cieplicach, Marienbadzie i Karlsbadzie. W tej ostatniej miejscowości podwinęła im się wreszcie noga.

Władze, śledząc Palczewskiego i Pilarską, aresztowały ich gdy dokonywali kradzieży w sklepie jednego ze znanych jubilerów w Karlsbadzie.

Palczewski i Pilarska zostali osadzeni w więzieniu. Obecnie oczekują na rozprawę, która w całej Czechosłowacji wzbudziła duże zainteresowanie. (p)

Instytut de Beauté roma
Piotrkowska 121
poprzednia oficyna, I piętro.
Tel. 155-55

Popowrocie wznowiła przyjęcia!
SALA FILHARMONJI
tel. 213-84

Jutro, niedziela, o g. 8.30 wiecz.
Poraz pierwszy w Łodzi
Znany z występów w Polskim Radiu i Wesołej Lwowskiej Fall
znakomity zespół rewelersów

CHÓR ERYANA
oraz duet wokalny NAT i TAN
W programie:

Modna piosenka. Parada zapalek. Bim i Bom. Śnij o mnie dziś. Sambo z Bambo. Ten drogi Lwów. Bomby granaty. Dziewczę z Neapolu. Czerwone Tango. Wiwat Sport. Graj mi cyganie. Habanera. Dwa kotki. Każdy musi mieć baby i wiele innych.

Bilety w cenie od 1 zł. do 4 zł. już nabywać można w kasie Filharmonji

Komunikat
Towarzystwo przyjaciół Francji obniżyło abonament czasopism i książek francuskich do 50 gr. miesięcznie. Biblioteka otwarta od 11 — 1 r. i od 5 — 7 pp., ul. Kiłńskiego 84, front, II p., m. 14.

Zaginienie

10-letniej dziewczynki

Wczoraj o godz. 7.30 rano wyszła z mieszkania swych rodziców przy ul. Leszno 40, 10-letnia Róża Borzykowska i dotychczas do domu nie powróciła. O zaginięciu dziewczynki rodzice zgłoszyli zawiadomienie do wszystkich komisariatów policji w Łodzi. Poszukiwania za zaginioną nie dały żadnego rezultatu.

Borzykowska, jak twierdzą rodzice, jest niedorozwiniętą dziewczynką i mówi jeszcze niewyraźnie. Zaginiona jest uczennicą I oddziału szkoły powszechnej przy ul. Kopernika. Przez cały dzień wczoraj czy w szkole nie była.

Zrozpaczeni rodzice proszą za naszym pośrednictwem o odprawienie dziewczynki do domu przy ul. Leszno 40. Róża Borzykowska ma ciemne włosy, jest wysoka i chuda. Nosi brązową sukienkę i czarny fartuch szkolny z białym kołnierzykiem.

SALA FILHARMONJI
Tel. 213-84

Od poniedziałku, dnia 24 września występy znakomitego zespołu teatru art.

DI IDISZE BANDE
w przebojowym programie
„Oj Tysz un oj Benk”
w 2 częściach i 20 obrazach.

W skład zespołu wchodzią artyści sceny żyd.

Anna GROSBERG, Lili LILJANA, Malwina RAPEL, Herman FENIGSZTEIN, Zysze KAC, Dawid LEDERMAN, Leon LIBGOLD, Ajzyk ROTMAN i M. MARSZAŁOW

Dyrygent: D. Bajgelman
Konferencjer: H. Fenigstein

Początek codziennie o godz. 9 wiecz.
W poniedziałek, dn. 24 bm. i wtorek, dn. 25 bm. o godz. 4-ej 2 wielkie świąteczne przedstawienia popołudniowe po cenach popularnych.
Bilety sprzedaje kasa Filharmonji

Sześciu morderców Junga

ujęła wczoraj policja powiatowa

W swoim czasie donosiliśmy o zuchwałym i bestjałskim napadzie dokonanym na Chojnach.

Karol Jung, robotnik fabryczny (Grzybowa 63) został w nocy napadnięty przez kilku osobników, którzy zadali mu kilkanaście ran ciętych i klutych, poczem, leżąc go na ziemi w kałuży krwi, pobili ciężkim żelaznym prętem.

Jung, odnaleziony przez patrol

policjny, mimo natychmiastowej pomocy, udzielonej mu przez lekarza oraz w szpitalu św. Józefa, zmarł. Zwłoki przewiezione zostały do prosektorjum, celem dokonania sekcji.

Energiczne dochodzenie policji powiatowej dało, po żmudnym dochodzeniu, pozytywne rezultaty.

W dniu wczorajszym ujawniono sprawców zabójstwa, którzy zostali aresztowani i oddani do dyspozycji sędziego śledczego.

Sprawcami okazali się: 31-letni Władysław Kociolek, 25-letni Feliks Krężel, 32-letni Stefan Tęgorz, 28-letni Jan Grządek, 28-letni Franciszek Muszyński i 29-letni Stanisław Praw.

Przyczyną morderstwa, jak już uprzednio przypuszczano, była zemsta na tle osobistym.

Aresztowana szóstka morderców ma za sobą bogatą przeszłość kryminalną i stanowiła szajkę znanych awanturników, którzy terrorizowali całe Chojny.

Tanie radio dla wsi Zniżka miesięcznych opłat

W najbliższych dniach ukaże się rozporządzenie ministra poczty i telegrafów, wprowadzające dla drobnych rolników obniżenie miesięcznego abonamentu radiowego z trzech złotych do jednego złotego.

Rozporządzenie to wchodzi w życie z dniem 1 października rb.

(r)

Wieżenie dla akuszerki

która spowodowała śmierć położnicy

W dniu 26 lutego r. b. Marja Kukuła, zamieszkała przy ul. Bonifraterskiej 6 (Chojny) powiła dziecko. Przy porodzie znajdowała się akuszerka Ubezpieczalni Społecznej Marja Janina Rybarkiewicz (Chojny, Rzgowska 147).

Po porodzie akuszerka wystąpiła żądając wynagrodzenia, co Marja Kukuła odmówiła. Akuszerka, nie otrzymawszy pieniędzy, zaczęła się zachowywać nieuprzejmie, co doprowadziło do powstania choroby. Marja Kukuła została w końcu przewieziona do szpitala, gdzie zmarła z powodu zakażenia krwi, które powstało wskutek pozostawienia

wewnątrz resztek łożyska.

Kukułowa zmarła w szpitalu dnia 17 marca r. b. z powodu zakażenia krwi, jakie powstało z winy akuszerki Rybarkiewiczowej, traktującej swój zawód lekkoomyślnie i nie liczącej się z życiem ludzkim. Wdrożono z polecenia władz prokuratorskich dochodzenie, w wyniku którego 53-letnia Marja Janina Rybarkiewicz zasiadła na ławie oskarżonych w sądzie okręgowym w Łodzi.

Zbadani świadkowie potwierdzili, że Rybarkiewiczowa podczas operacji przy chorych pełniła swe funkcje niedbale, nie zachowywała należytej ostrożności i nie liczyła się wogóle ze zdrowiem położnicy.

Sąd po naradzie wydał wyrok, na mocy którego Marja Janina Rybarkiewicz skazana została na 1 rok więzienia. (a)

Grand-Kino | Karnawał i Miłość

Ostatnie 2 dni!

W rolach główn.: HERMAN THIMIG, LIEN DEYERS i HANS MOSER

Film całkowicie mówiony i śpiewany w języku niemieckim.
Muzyka: J. Straussa
Rewelacyjny nadprogram: Mecz piłkarski POLSKA-NIEMCY rozegr. w Warszawie 9 bm.
Początek o godz. 12.30

Zbliża się premiera najpotężniejszego filmu świata

„NĘDZNICY“ !!!

Kino dźwiękowe

„CZARY“

Cegielniana 2
Pierwszy raz w Łodzi!

Dziś i dni następnych najnowszy film polski reżyserji Jerzego Dala, osnuty na tle najpopularniejszego romansu cygańskiego

W roli tytułowej perła polskiego ekranu, zachwycająca **INA BENITA** oraz ulubieniec kobiet s. p. **ZBIGNIEW STANIEWICZ**
W przebojach cygańskich gwiazda kabaretu „Femina”, niezrównana **Olga Kamińska** oraz znakomity chór cygański **J. Siemionowa**

Żywiłowe tańce i pieśni cygańskie. — Tajni syberyjskie. — Film, jakich nie było. — Dynamika zdjęć...
Wojna światowa i polsko-bolszewicka. — Początek seansów o godz. 12-ej — Na I seans miejsca od 54 gr.

Łódzianie — żydzi którzy zginęli w walkach o niepodległość

W związku z projektowanym obchodem i uroczystym nabożeństwem po poległych obywatelach łódzkich — żydach, którzy zginęli w walkach o niepodległość Polski, oddział łódzki związku żydów uczestników walk o niepodległość Polski uprzejmie prosi kolegów i rodziny poległych o podanie piśmiennie lub osobiście w godz. od 17 — 20 do dnia 6 października r. b. wszelkich o tem wiadomości do sekretariatu związku w Łodzi przy ul. Pomorskiej 46.

Dziś w sobotę, dn. 22 b. m. o godz. 20-ej w lokalu związku żydów — uczestników walk o niepodległość Polski (Pomorska 46), zostanie wygłoszony referat ob. Markowicza n. t. „Liga narodów”. Uprasza się członków o jaknajliczniejsze przybycie.

„LUNA”
(ul. Przejazd 1)

Cała Łódź
mówi o filmie

„KARIOKA”

Takiej wystawy
takiej muzyki
takich tańców
takich zdjęć
takiej techniki
jeszcze nie widziano!

Marsz. Piłsudski wypoczywa

Ciekawi, ciągnący do dworu. — Listy i wizyty dzieci. — Książki i papiery na biurku

Adjutant marsz. Piłsudskiego opowiada o pobycie marsz. Piłsudskiego na wywczasach.

Mieszkańcy okolicznych wiosek i pobliskiego Żywca ciągną drogą, prowadzącą z miasteczka do dworu. Droga ta zwłaszcza w godzinach popołudniowych, pełna jest ciekawych, chcących bodaj przez plot zobaczyć marszałka Piłsudskiego. I zapewne niektórym to się udaje, gdyż wędrowki nie ustają.

Jak zawsze, nie brak różnych delegacji. Między innymi zgłosiła się delegacja wsi Moszczenica z prośbą o przyjęcie obywatelstwa honorowego ich gminy.

— Niech sobie będzie — odpowiedział na przedstawienie tej sprawy marszałek Piłsudski.

Wszyscy wiedzą o słabości marszałka Piłsudskiego do dzieci. Nie raz dawał temu wyraz w rozmowach. One czują to snąć instynktem i zasypują go listami. Donoszą mu o swoich radościach i smutkach, powierzają sekrety, a zawsze chcą go zobaczyć. Naturalnie, nie brak listów nieprzyjemnych, płaskich, pisanych pod dyktando starszych, ale nie brak też i naiwnych, wzruszających, dyktowanych przez czyste serca dziecięce. Czyż bowiem nie świadczą o tem takie słowa:

Kochany Panie Marszałku!
Zawsze było moim pragnieniem zobaczyć Pana Marszałka, to też gdy tylko Pan Marszałek przyjechał, ja poszłam do Moszczenicy i kukałam przez plot, ale niestety, szczęście mi nie sprzyjało. Bardzo bym chciała wiedzieć, kiedy Pan Marszałek wychodzi na przejażdżkę, tobym chciała zdaleka zobaczyć Pana Marszałka, a Jego obraz utkwiłby mi w pamięci na całe życie. Boję się, żeby ten list nie znużył Pana Marszałka, więc kończę go z żalem w sercu.

Krystyna K. ucz. II kl. gimn. Żywiec, 15. 9. 1934.
Inna znowu dziewczynka z Żywca, niejaka Lola F. z klasy III, pisze tak:

Drogi i Kochany Panie Marszałku!

Gdy się dowiedziałam, że nasz Kochany Wódz przyjechał uciechać się bardzo, poprosiłam mamusię o kwiatki i poszłam do dworu, aby powitać i zobaczyć Pana Marszałka. Ale ten pan co stał przy bramie nie chciał mnie wpuścić, powiedział, że Pana Marszałka nie ma, żebym przyszła pojutrze, na grzech bo skłamał. Poszłam w środę. Znowu inny pan powiedział, że Pan Marszałek jest zajęty. O jak mi było żal i zła byłam na tego pana. Powiedział mi, żebym się nie martwiła, że kwiaty odda, ciekawam czy je oddał Panu Marszałkowi. Ja tak bardzo proszę, żeby Pan Marszałek powiedział temu panu, że jak przyjdę, aby mnie wpuścił.

I marszałek kazał wpuścić. Dziwne są te wypoczynki marszałka Piłsudskiego. Niby to urlop, ale „drzwi się nie zamykają”, a książki i papierzyska z biurka nigdy nie znikają. Jednak w godzinach popołudniowych, gdy słońce wdrapuje się wysoko na niebo, idzie wszystko w kąt i marszałek korzysta w całej pełni z endownej

pogody jesiennej. Spaceruje po parku, chodzi naprzelaj po trawnikach ku klombom kwiatowym, ku pięknym drzewom i krzakom. Jest w świetnym usposobieniu. Chwali klimat podgórski i nawet o wietrze, którego tak nie lubi, wyraża się pobraźliwie:

— Tutejszy wiatr — rzekł pewnego razu — nie ma w sobie żadnej ostrości.

W parku rośnie wysoki dąb, osypany żółtymi i przystrojony pięknymi rzeźbionymi liśćmi. Pod nim, pod tym dębem, stoi zielona ławeczka. Marszałek Piłsudski siaduje na niej samotnie, ciesząc się głębokim cieniem królewskiego drzewa. Naokoło panuje cisza, przerywana tylko niekiedy dalekim odgłosem przejeżdżającego wozu lub monotonnym szemraniem świerszczy.

Manifestacyjny pogrzeb tragicznie zmarłego robotnika

W dniu wczorajszym o godzinie 16-ej z prosekutorium miejskiego przy ul. Łąkowej

odbył się pogrzeb s. p. Stanisława Pietrasika, robotnika zatrudnionego na robotach miejskich w Łagiewnikach, który został żywcem zasypany wskutek oberwania się brzegu wykopu.

Pogrzeb tragicznie zmarłego zamienił się w manifestację robotników. W kondukcje pogrzebowej wzięło udział ponad 6.000 robotników z wydziału budowlanego, kanalizacyjnego oraz innych.

W pochodzie niesiono 11 wieńców od różnych grup robotników miejskich oraz związków zawodowych. Kondukt pogrzebowy przeciągnął ulicami Łąkową, Lipową do Południowej a następnie na cmentarz katolicki na Dołach, gdzie wygłoszone zostały liczne przemówienia nad otwartym grobem.

Widmo strejku w piekarniach Majstrowie żydowski zerwali umowę zbiorową

Jak się dowiadujemy, w dniu wczorajszym żydowski cech piekarzy zerwał umowę zbiorową zawartą w ub. roku z czeladnikami, a obowiązującą we wszystkich piekarniach łódzkich. Zerwanie umo-

wy zbiorowej nastąpiło w drodze oficjalnej, gdyż cech zakomunikował o tem piśmiennie inspektorowi pracy i związkowi zawodowemu. Fakt ten zasługuje na specjalną uwagę, gdyż zwykle umowy zbiorowe muszą być wypowiedzane w terminie dwutygodniowym. Zerwanie umowy przez cech żydowski pociągnie za sobą poważne następstwa. Jak się dowiadujemy, związek zawodowych czeladników piekarskich, w którym zrzeszonych jest około 70 proc. robotników, zamierza zareagować na zerwanie umowy zbiorowej ogłoszeniem strejku w piekarniach łódzkich.

LITERAT

— Pan mówi, że pan jest wykształconym człowiekiem, nawet literatem, a w pańskich listach są błędy ortograficzne.

— Niepodobnie! Chyba że to są omyłki drukarskie, bo ja wszystkie listy przepisuję z podręcznika!

PALACE

Dziś i dni następnych **Anny Ondra**

flirtuje, porywa, szaleje w szampańskiej komedii produkcji 1934 | 35

W głównej roli męskiej znakomity **RENE LEFEVRE**. — Reż. **KAROL LAMACZ**

Nadprogram: Najnowszy tygodnik dźwiękowy FOXA. Passe-part. i bilety ulgowe

**Całuj mnie jeszcze
nieważne.** Początek o 12

B. Münchhausen

In flagranti

(Dalszy ciąg).

— Zawsze chciałam wyglądać jak kokota, — zwierzała się M-lle Antoinette, mierząc suknię mocno wydekoltowaną. Jestem jednak zbyt brzydka i widzi się od razu, że nie należę do kobiet, którym się płaci. Tylko raz spotkałam w pociągu Niemca, który ofiarował mi za noc sto franków. Miałam o chotę przyjąć propozycję, ale później pomyślałam, że sprawiłoby to może memu ojcu jakąś przykrość, ponieważ byłam wtedy młodą dziewczyną, a ojciec mieszkając na wsi i miał przestarzałe poglądy na te sprawy.

Parę dni później Robert Foret siedział w biurze pana Gentili, znakomitego adwokata, specjalisty od rozwodów.

— Tak więc — rzekł Gentili, zwracając się do M-lle Antoinette z miną prestidigitatora, który wyczarował królika z własnego kapelusza — wszystko jest doskonale zorganizowane.

W chwili, gdy pan Pedro Al-

varez będzie miał dokładne dane o obecności króla w garsonierze, wejdziemy tam, nie zwracając uwagi lokatorów. Sam zaangażowałem w charakterze świadków dwóch miłych chłopców: reportera jakiegoś czasopisma i współpracownika bardzo poczytnego pisma wieczorowego. Są bardzo dyskretni.

— O, nie wątpię — rzekła Danae, — a czy będzie jakieś fotograf?

— Mój sekretarz zawsze nosi ze sobą aparat. Co zaś do operatorów Metro-Goldwyn i Pathe-Natan, sądzę, że są zbyt teczni. Król jest bardzo łagodny, może więc pomiędzy wdzami aktualności wzbudzić sympatię, a to zaszkodziłoby frekwencji domu „Jolande et Jolande”.

— Ma pan rację — powiedziała M-lle Antoinette. — Publiczność musi zrozumieć, że król jest godny pogardy, a je dynie panu Foret przypada piękna rola.

— Naturalnie, że zrozumieją — zapewnił adwokat. — A

oto nasz przypaś, Pedro Alvarez. Więc panie Alvarez, co oowego?

— Wszystko dobrze — rzekł hiszpan. — Mój przyjaciel Giovanni, szofer jego wysokości, zawiezie jego wysokość o 4 do garsoniery.

— Szofer jest we wszystko wtajemniczony? — zdziwił się adwokat.

— Nie, nie, niech się pan nie obawia, — wyjaśnił Pedro. Nie mu nie powiedziałem, tylko on mi zwierzył się, że jego wysokość kazał mi być na 4, aby go odwiedzić w największej tajemnicy na ulicy La Fontaine. Wiadomo, że księżna wynajęła garsonierę na ulicy La Fontaine.

— Ale proszę mi wytłumaczyć, jak to się dzieje, że szofer króla powiadamia nas o je do wszystkich poczynaniach?

— Giovanni jest moim przyjacielem i ufa mi.

— Dobrze więc. A jak wejdziemy do tego gniazdka miłości?

— Przez drzwi!

— Dobrze, ale przez jakie? Czy jakieś wejście tajemne? Nie należy zapominać, że ukryte wejścia są czasem niebezpieczne.

— Niema ukrytych drzwi.

Jest to rodzaj atelier malarzkiego, do którego wchodzi się wprost z ulicy.

— Ten rodzaj garsonier jest bardzo drogi. Ciekaw jestem, ile też ona za to zapłaciła — westchnął pan Foret.

— Mówiłam panu tysiąc razy, że ta kobieta zrujnuje nas — oświadczyła M-lle Antoinette. — Niema teraz czasu do stracenia, musimy działać. Jedźmy. Szukajmy komisarza i świadków.

I jak Joanna D'Arc szła w sukurs Francji na czele dzielnych rycerzy, tak teraz M-lle Antoinette, zwana Danae, wyszła z kancelarii adwokata Gentili z czterema ludźmi, gotowymi do zwalczania wszelkich przeszkód, któreby im przeszkodziły w schwytaniu na gorącym uczynku pani Foret, née księżniczki Strzewińskiej.

Świadkowie czekali na tarasie kawiarni, pijąc absynt i omawiając ostatni skandal parlamentarny. Komisarz czekał na przyjazd Rollsa, pana Roberta, ukrywając przyjemność, z jaką obejrzy króla w czasie jego miłych, prywatnych zajęć. — Czy wierzy pan, — spytał pan Foret adwokata z odrobiną niepokoju w głosie, — że będę mógł strzyc króla?

— Oh, drogi przyjacielu, niech pan będzie spokojny — zapewniał adwokat Gentili, — jesteśmy w republice. Bogu dzięki, że ten król jest zdegradowany. Jestem pewny, że to będzie wspaniała sprawa dla królów radykalnych i socjalistycznych.

— Tak i proszę nie zapominać — wtrąciła M-lle Antoinette — że damy z królów lewicowych są najlepszymi klientkami.

— W moim przemówieniu — ciągnął adwokat — będę mówił o ognisku domowym pracownika, skalanem przez rozleniwioną i perwersyjną arystokrację.

— Proszę, niech pan tego nie robi — krzyknął pan Foret, — to mi zamknie salony. Raczej niech pan opowie o sprawie honorowej między dwoma gentlemanami.

Przed piątą auto pana Foret i taxi ze świadkami zatrzymało się na rogu alei Mozarta i ulicy La Fontaine.

— Stąd pójdziemy pieszo, aby nie zwracać uwagi, — rzekł adwokat, biorąc pod ramię M-lle Antoinette.

Ruszyli naprzód z minami spiskowców

(Dokończenie nastąpi)

L. K. S. gra z Cracovią

Kto zwycięży w niedzielnych meczach o mistrzostwo ligi?

Tabela ligowa wypełni się jutro dalszymi czterema wynikami następujących meczów: Ł. K. S. — Cracovia, Wisła — Warszawianka, Podgórze — Ruch, Legia — Pogoń.

Na czoło wysuwa się tym razem mecz łódzki. Cracovia, jeżeli chce odebrać laur mistrzowski górnośląskiemu Ruchowi, musi na boisku łódzkim zdobyć bezwarunkowo dwa punkty. Dla białoczerwonych więc, mecz ten jest bardzo ważny. W obecnym stanie tabeli Ruch ma o sześć punktów więcej, ale też o trzy gry więcej. Teoretycznie biorąc drużyna krakowska ma te same szanse, gdyż utraciła tę samą ilość punktów co Ruch.

L. K. S. ma w tym spotkaniu szanse na uplasowanie się na trzecim miejscu w tabeli. Trzeba do tego wygrać mecz z Cracovią, przy jednoczesnej porażce Pogoni w Warszawie z Legią.

Ruch postara się niewątpliwie utrzymać swój dotychczasowy dystans wobec Cracovii, ma bowiem w Podgórzu nie zbyt silnego przeciwnika. Po nieważ jednak ślązacy grają o słatno i słabiej i dość pechowo niespodzianka, zwłaszcza na boisku krakowskim, nie jest wykluczona.

Mecz krakowski Wisła — Warszawianka jest o tyle ciekawym, że jego wynik da porównanie wartości Warszawianki i Polonii, a pozatem wyklaruje nieco szanse u dołu tabeli. Za faworyta tego spotkania uważamy Wisłę, która ma handicap w postaci bardziej wyrównanej drużyny i własnego boiska. Chyba, że Warszawianka wymyśli jakiś protest...

Spotkanie Legia — Pogoń wykaże, czy kryzys formy, jaki przeżywa lwowianie, przerwany tak gwałtownie zwycięstwem nad F. C. Milano skończył się rzeczywiście. Legia nie przedstawia się obecnie zbyt groźnie i papierowe obliczenia wskazują raczej na zwycięstwo Pogoni, co byłoby korzystne dla L. K. S. Za Pogonią przemawia jeszcze ta okoliczność, że w drużynie wojskowych nie będzie mógł grać Nawrot, skontuzjowany na meczu z Niemcami.

Rozgrywki o wejście do ligi toczą się, jak wiadomo, między 14 mistrzami okręgowymi w czterech grupach. Dotychczas tylko WKS, Śmigły zakwalifikował się do półfinału, bijąc bezapelacyjnie swych przeciwników. W drugiej grupie, sytuacja wyjaśni się po spotkaniu niedzielnym Śląsk — Unia (Sosnowiec). W łódzkiej grupie LTSG gra

z Gryfem w Toruniu, szanse największe ma Legia.

Czarni grają z Rewera i gdyby wygrali wysoko, odzyskaliby szanse na mistrzostwo grupy.

Naprzód (Lipiny) czeka na półfinałistów.

L. K. S. gra w niedzielę przeciwko Cracovii w następującym składzie: Frymarkiewicz, Karaś, Galecki, Pegza, Pegza II, Janczyk, Król, Herbstreich, Miller, Sowiak, Peński.

Kalendarzyk sportowy

na dziś i jutro

Dziś i jutro odbędą się w Łodzi następujące imprezy sportowe:

SOBOTA.
Piłka nożna. Boisko WKS, godz. 13.45, rozpoczęcie turnieju piłkarskiego klubów żydowskich o mistrzostwo polskiego związku Makabi. Boisko LKS o godz. 15.30 mecz o mistrzostwo kl. A.: LKS II — Hakoah, poprzedzony przedmeczem rezerw.
Gry sportowe. Na boiskach w Łodzi dalsze mecze o mistrzostwo

NIEDZIELA.
Piłka nożna. Boisko LKS, o godz. 15.15 mecz ligowy: LKS — Cracovia, poprzedzony przedmeczem. Boisko Widzewa, o godz. 11 mecz o mistrz. kl. A.: Widzew — Wisła. Boisko WKS, o godz. 11-ej mecz o mistrz. kl. A.: WKS — Union - Touring. Od godz. 14-ej dalszy ciąg turnieju klubów żydowskich z okazji dziesięciolecia Makabi. Poza tym w Pabjanicach mecz o mistrz. kl. A. PTC — SKS. Mecze o mistrzostwo kl. A. poprzedzą przedmecz rezerw.
Boks. W sali filharmonii przy ul. Narutowicza 20, o godz. 11.30

Dzisiaj przyjeżdża reprezentacja Lwowa
Reprezentacja bokserska Lwowa na mecz z IKP przyjeżdża już w dniu dzisiejszym o godz. 8.35 rano na dworzec Kaliski. Ważenie i badanie lekarskie zawodników odbędzie się w dniu jutrzejszym przed zawodami w sali filharmonii, po czym odbędą się od godz. 11.30 walki następujących par:

waga musza: Nieprz (Lw) — Giuba, waga kogucia: Romanow (Lw) — Spodenkiewicz, waga piórkowa: Cholewacz (Lw) — Leszczyński, waga lekka: Szprung (Lw) — Banasiak, waga półśrednia: Bilaj (Lw) — Taborek, waga średnia: Michniewicz (Lw) — Chmielewski, waga półciężka: Leoniak (Lw) — Wurm i waga ciężka: Szarkowski (Lw) — Kręć.

Chmielewski w obozie kondycyjnym bokserów
Po smutnym doświadczeniu z piłkarzami, przed meczem bokserów Polska — Niemcy w dniu 25 listopada polski związek bokserów zamierza zorganizować obóz kondycyjny dla bokserów w Ciwifie, pod kierownictwem Stamma.

Do obozu tego kapitan PZB. p. Cendrowski wyznaczy 16 najlepszych pięściarzy, którzy stanowić będą trzon reprezentacji Polski.
Z łódzkich zawodników, narazie brany jest pod uwagę tylko Chmielewski.

Kto z kim walczy

na turnieju jubileuszowym Makabi

Wielka rewja sportu żydowskiego — mistrzostwa Polski klubów żydowskich w piłce nożnej i kołowych grach sportowych bierze swój początek w dniu dzisiejszym. Imprezy te odbywają się w ramach jubileuszu 10 lecia Ż. K. S. Makabi (Łódź), która z godną podkreślenia starannością przygotował się do tej rzeczywiście wielkiej rewji sportowej.

W dniu wczorajszym zjawili się już pierwsi goście turnieju: Hasmona lwowska, faworyt turnieju piłkarskiego, w najsilniejszym składzie pod kierownictwem prezesa klubu p. dr. Stisla, Makabi krakowski ze swym znakomitym bramkarzem Elsnérem, który bronił bramki Polski na pierwszej Makabiadzie w Tel - Avivie. Następnie przybyły zawodniczek Makabi wileńskiej z doskonałą Lewinówną na czele oraz Makabi warszawska.

W ciągu nocy przybywają dalsze drużyny, a więc Hakoah (Będzin), Hasmona (Luck).

W dniu wczorajszym o godz. 20 w obecności delegatów zainteresowanych klubów odbyło się losowanie turnieju piłkarskiego. W pierwszym spotkaniu dnia i turnieju grają Makabi (Kraków) z Hasmoną (Luck), w drugim spotkaniu Hasmona (Lwów) — Hakoah (Będzin), Makabi (Łódź) — przeszła do półfinału bez gry. Mecz Hasmona (Lwów) — Hakoah (Będzin) prowadzić będzie reprezentacyjny sędzia Polski p. M. Schneider z Krakowa, który już w dniu wczorajszym przybył do Łodzi.

Dziś o godz. 10 rano początek turnieju gier sportowych, a o godz. 13.30 mecz Makabi (Kraków) — Hasmona (Luck). O godz. 15.30 defilada wszystkich zawodników, którą przyjmie prezes komitetu honorowy p. dr. J. Rozenblat. O godz. 16-ej mecz Hasmona (Lwów) — Hakoah (Będzin). Wszystkie te imprezy odbywają się na boisku DOK IV.

Czy dojdzie do skutku spotkanie Kusociński—Virtanen

Dnia 30 września r. b. rozegrane zostaną w Poznaniu wielkie międzynarodowe zawody lekkoatletyczne, na które poznański związek zaprosił najwybitniejszych lekkoatletów Europy, a m. in. węgry Sira, Niemca Borchmeyera, finów Järvinenów, szwedów Svensona, Andersona, Ny, duńczyka Nielsen, wreszcie Virtanena i Sieverta.

Polski związek lekkoatletyczny zwrócił się do Poznańskiego

o Okręgowego Związku Lekkoatletycznego z propozycją rozegrania w ramach tych zawodów pojedynku pomiędzy Virtanenem a Kusocińskim. Poznański Związek dotychczas w tej sprawie nie zajął stanowiska chociaż możliwe, że odmówi swej zgody (!?) ze względu na zastrzeżenia, wysuwane przez okręg co do zachowania się Kusocińskiego na mistrzostwach Polski w Poznaniu.

Lehtinen w Warszawie

Polski Zw. Lekkoatletyczny organizuje wraz z Warszawskim OZLA. w dniach 29 i 30 m. międzynarodowe zawody lekkoatletyczne na stadionie Eggi. Głównym punktem programu będzie bieg 5 klm. o memorjał s. p. Alfreda Freyera. Zawodach tych weźmie udział słynny biegacz fiński,

mistrz olimpijski na 5 klm. i rekordzista świata, Lauri Lehtinen (Finlandja) oraz Kusociński przy udziale czołowych długodystansowców polskich. W pierwszym dniu Kusociński i Lehtinen zaatakują rekord światowy Nurmiiego na 2 mil ang., a po drodze rekord Nielsen na 3 klm.

Wkrótce w kinie Palace

Sowkino w Moskwie

zaprezentuje najnowszy czołowy film sowiecki reżyserji **Pietrowa**

Burza

Namiętność młodych ciał!... Wyuzdanie...
Film o niebywałej ekspresji!
Kunszt gry aktorskiej! — Pieśni kozackie!

PROF. FELIKS HALPERN

PIANISTA

mieszka obecnie

Al. Kościuszki 53, lewa oficyna II piętro.

Zapisy na lekcje od 10 września w g. 4—6 p.p.

Kurpesa-Duplicki

Sensacyjny pojedynek na jutrzejszych zawodach

W ramach jutrzejszego meczu lekkoatletycznego LKS. — AZS. (Warszawa) startować będzie poza konkursem Kurpesa w biegu na 5 klm. Został on zwolniony przez ŁOZLA. z reprezentacji przeciwko Kaliszowi, by móc zmierzyć się z Duplickiem, rewelacyjnym długodystansowcem warszawskim.

Kurpesa zaatakuje jednocześnie łódzki rekord na 5 klm., który

Na zawody balonowe

Pociąg popularny do Warszawy

biura podróży Wagons Lits Cook

Jak już donosiliśmy uruchamia biuro podróży Wagons Lits Cook pociąg popularny do Warszawy na międzynarodowe zawody balonowe o puchar Gordon - Benetta. Druga z kolei po Challenge'u impreza powitana wywołana w Polsce niemierniejsze zainteresowanie zwłaszcza jeżeli weźmiemy pod uwagę, że pucharu broni Polska, która w roku ubiegłym na zawodach w Ameryce zajęła pierwsze miejsce. O wielkim zainteresowaniu turniejem balonowym świadczy fakt, że na niedzielę jutrzejszą uruchomione zostały pociągi do Warszawy z całej Polski. Należy również dodać, że zawody balonowe dostarczają widzom wiele emocji i zagranica cieszą się dużym zainteresowaniem. Wycieczka łódzka organizowana przez biuro podróży Wagons Lits Cook wyrusza w dn. jutrzejszym z dworca Fabrycznego o godz. 7.52. Wyjazd z Warszawy Gdańskiej o godz. 22.35.

Pozostałe bilety w cenie 9.40 łącznie z biletem wejścia na zawody balonowe są do nabycia w ciągu całego dnia w biurze podróży Wagons Lits Cook, ul. Piotrkowska 64. Zaznaczyć należy, że dzięki staraniom wspomnianego biura miejsca w pociągu wycieczkowym będą pojedynczo numerowane co zapewnia wygodny przejazd w obie strony i umożliwi grupom zajęcie sąsiednich miejsc względnie przedziałów.

MARKIZA YORISAKA

INKISZYNOW — ANNABELLA

WKRÓTCE

W październiku poprawa? Bawełna zniżkuje w dalszym ciągu

Przedłużający się i przybierający na sile strejk włókniarzy w St. Zjednoczonych wywiera w dalszym ciągu przynębiający wpływ na światową sytuację surowej bawełny. Ponieważ nic, jak narazie, nie wskazuje na rychłe zakończenie tego strejku, rynek światowy wykazuje coraz większe osłabienie, które zlikwidować może zakończenie strejku.

Słaba tendencja na rynkach światowych nie pozostaje bez pewnego wpływu na polski rynek bawełniany, który znajduje się obecnie pod znakiem depresji, zwiększającej się wskutek ciepłych pogód, odsuwając właściwy sezon.

Mimo tych niepomyślnych objawów informacje przemysłu bawełnianego nie zdają się wskazywać na szczególny pesymizm tych kół, przeciwnie, przemysł spodziewa się poważnej poprawy sytuacji w ciągu października.

Narazie bawełna spada w dalszym ciągu i to w sposób gwałtowny. W Nowym Jorku np. w no-

towaniach zamknięcia różnica wynosiła się o mn. w. 40—45 punktów. W poszczególnych miesiącach różnica kursu przekraczała nawet 50 punktów.

Obecnie spadek notują już wszystkie giełdy, nawet te, które jak Aleksandria, nie reagowały zniżką na strajk w Ameryce. Notowania w Aleksandrii w niektórych miesiącach zaznaczyły się ostatnio

spadkiem o przeszło 100 punktów. Znacznie mniejszy spadek notuje giełda w Liverpoolu mn. w. o 20—30 punktów.

Spadek w notowaniach Liverpoolu upper wynosi mn. w. 40—50 punktów, w Bremie 40—45 punktów, bawełna egipska w Liverpoolu zniżkowała o blisko 70 punktów.

Wcześniejszy wymiar podatków Nowa ordynacja zmienia terminy płatności

Jak już donosiliśmy, z dn. 1 października wchodzi w życie nowa ordynacja podatkowa.

W związku z tem min. skarbu organizuje obecnie przy departamencie podatkowym specjalną

komisję odwoławczą.

Do komisji tej wejdą specjaliści dobranej urzędniczy z pośród doświadczonych naczelników urzędów skarbowych.

Zadaniem tej komisji będzie nadzór nad prawidłowym wymiarem podatków na terenie poszczególnych izb skarbowych.

Nowe rozporządzenie ma wprowadzić szereg zmian w porównaniu z systemem dotychczasowym.

Wobec skasowania komisji szacunkowych i przekazania ich czynności urzędowi skarbowym,

wymiar niektórych podatków rozpoczynać się będzie wcześniej niż dotychczas. Przy podatku dochodowym wymiar rozpoczynać się będzie już od połowy sierpnia każdego roku, przyczem do 15 września wszelkie prace związane z wymiarem podatku będą musiały być zakończone. Przy dotychczasowym systemie wymiar trwał niekiedy do końca października.

Przy podatku przemysłowym dla przedsiębiorstw nieprowadzących ksiąg handlowych rozsyłanie nakazów odbywać się będzie w maju.

Przy innych podatkach utrzymana będzie zasada przeprowadzania wymiaru i doręczania nakazów w ten sposób, aby płatność odbywać się mogła

Sowiety nie kupują w Niemczech Zamówienia rosyjskie kierowane są do innych państw

Prasa niemiecka omawia ostatnio obszernie sprawę zamówień sowieckich w związku z kurczeniem się tych zamówień na terenie Rzeszy „Frankfurter Ztg.” podkreśla, że ostatnio rokowania sowieckie ze Szwecją, Ameryką i Francją w sprawie nowych zamówień natrafiają na duże trudności.

W odniesieniu do Niemiec import sowiecki stale się zmniejsza i wynosił za pierwsze półrocze za-

ledwie 36 milionów marek, podczas gdy w tymże okresie r. 1933 wynosił się cyfrą około 174 milionów mk.

Z drugiej strony eksport Rosji wynoszący w pierwszym półroczu br. 80 milionów mk., nie uległ zmianie w porównaniu z r. 1933 i w ten sposób deficyt obrotu towarowego z Rosją stale się zwiększa na niekorzyść Niemiec. Jednocześnie trudno liczyć na zwiększenie zamówień sowieckich w Niemczech, ponieważ finalizowane są większe transakcje z przemysłem angielskim.

Wszystko to wskazuje na katastrofalny spadek eksportu niemieckiego do Rosji, która likwiduje szybko swe zobowiązania. Tak więc dług sowiecki w Niemczech wynosi 350 milionów mk., t. j. za ledwie jedną trzecią zobowiązań z r. 1931.

Po likwidacji tych zobowiązań ulegnie silnej redukcji również i wywóz złota z Rosji do Niemiec, który jeszcze za pierwsze półrocze b. r. wynosił 157 milionów marek.

Eksport Łodzi się kurczy

W sierpniu wywieziono towarów i konfekcji za 2.362.000 złotych

Eksport włókiennictwa łódzkiego w okresie sierpnia br. uległ dalszej redukcji. Tak więc wywiezione w tym okresie przedzielnianej niebarwionej 41,6 tonn wartości 525,000 zł. przedzielnianej barwionej 34,6 tonn wartości 5,000 zł., tkanin wełnianych 20,6 tonn wartości 219,000 zł., przedzielnianej niebarwionej 42,6 tonn za zł. 188,000, tkanin bawełnianych barwionych 43,5 tonn za zł. 160,000, wyrobów dzianych bawełnianych 25,6 tonn za zł. 144,000 zł. i odzieży 118,8 tonn za zł. 733,000.

Ogółem eksport włókienniczy Łodzi w sierpniu wyrażał się cyfrą

346,4 tonn łącznej wartości złotych 2,362,000. W porównaniu z lipcem oznacza to dalszy spadek o blisko 200,000 zł. Silne skurczenie wykazuje natomiast wywóz sierpienowy w porównaniu z sierpnieniem r. 1933, gdy był on i pod względem wagi i pod względem wartości dwukrotnie wyższy od tegorocznego.

Pod względem krajów przeznaczenia eksport włókienniczy uległ wydatniejszemu zmianom. W dalszym ciągu na pierwszym miejscu figurowała Anglia, kraje bliższego i dalekiego Wschodu. Redukcja wywozu objęła Holandję oraz Francję.

Upadłości, nadzory, układy

Przed paru dniami donosiliśmy o upadłości firmie „Chil Sznyczer” (Piotrkowska 38), Chilowi, Lajbowi i Markowi Sznyczerom.

Upadłość ogłoszono na żądanie firmy „Zakł. Włók. Józef Richter sp. akc.”.

Na wyrok Marek Sznyczer złożył opozycję o podniesienie upadłości w stosunku do jego osoby, gdyż nie wspólnego z upadłą firmą nie ma.

Wprawdzie syndycy sp. akc. Józef Richter dowodzili, że Sznyczer miał być cichym współnikiem spółki, jednak udziału jego w spółce nie udowodnili.

W międzyczasie również Chil i Lajb Sznyczerowie polubownie załatwili sprawę należności sp. akc. Józef Richter i w dniu rozpoznawania opozycji Sznyczera prosili sąd o umorzenie upadłości.

Sąd upadłość Chila i Lajba Sznyczerów umorzył, co do Marka Sznyczera upadłość podniósł, jako nie słusznie ogłoszoną.

Jednocześnie kurator masy, adw. Gajewski został zwolniony z dotychczasowych czynności.

W sprawie upadłości firmy „Feingold i Świątowiec” odbyło się pierwsze sprawozdanie wiarytelności.

Na wniosek zarządu masy sąd wyznaczył miesięczny termin dla wierzycieli, którzy swych wiarytelności nie zgłosili, o czym zostaną powiadomieni.

W sprawie upadłości Jana Koksa, właściciela farbiarni przydziału i pończoch oraz merceryzarni (Limanowskiego 87) sąd zezwolił

syndykowi masy adw. Wolskiemu na sprzedaż połowy muru, graniczącego z posesją masy upadłości i firmą „K. Weina Sukcesorowie”, znajdującą się również w upadłości.

Księgi dla komisantów

Pośrednicy winni być opodatkowani tylko od prowizji

Odbyło się zebranie stowarzyszenia przedstawicieli handlowych w sprawie prowadzenia ksiąg handlowych przez komisantów.

Na zebraniu tem przedyskutowano stanowisko związku izb przemysłowo-handlowych, który uważa, że wszystkie operacje komisowe powinny znaleźć odzwierciedlenie w księgach komisanta.

Uznając ten pogląd związku izb, postanowiono zwołać specjalną konferencję rzeczoznawców buchalteryjnych celem ustalenia zasad techniki księgowania i przedstawienia tych zasad księgowania operacji komisowych do aprobaty w min. skarbu.

Jednocześnie postanowiono podjąć akcję w min. skarbu oraz w min. przemysłu i handlu w sprawie wydania źródłowych wyjaśnień, któreby ści-

śle rozgraniczały pojęcia składu komisowego od składu konsygnacyjnego, utrzymywanego przez przedstawicieli handlowych, działających w charakterze pośredniczącym, którzy przeto, w myśl ustawy o podatku obrotowym, powinni podlegać przy wymiarze tego podatku tylko opodatkowaniu od prowizji.

Konwencja handlowa polsko-turecka

Z dniem 30 b. m. wchodzi w życie konwencja handlowa polsko-turecka.

Wejście w życie tego traktatu może dać nam pewne dodatnie rezultaty, uzyskujemy bowiem klauzulę największego uprzywilejowania oraz pewną ilość zniżek celnych dla różnych wyrobów z drzewa, jak posadzki, dykty, forniry i meble gięte, oraz dla kolder wełnianych, bursztynu i wyrobów fajansowych.

Gwałtowny spadek funta

Tranzakcje walutą angielską ustały zupełnie

Dzień wczorajszy przyniósł nieoczekiwany gwałtowny spadek funta, który w notowaniach oficjalnych stracił w ciągu 1 dnia 9 punktów, spadając z 26.03 do 25.94.

Spadek funta na rynku prywatnym nie był tak gwałtowny i wynosił 5 punktów, osiągając kurs 26.00 — 26.10.

Nagły spadek waluty angielskiej wywołał dezorientację na rynku a nikt dotychczas tranzakcje funtem od wczoraj wogóle ustały. Odbiorcy powstrzymują się od kupna funta, oczekując dalszej zniżki.

Kurs dolara w dalszym ciągu utrzymuje się bez zmian. Notowano dolary w Banku Polskim 5.17 — 5.18, 5.20, za czeki na Nowy Jork.

Na rynku prywatnym dolary notowano 5.18 — 5.19.

Rynek pieniężno-towarowy

Cedula giełdy łódzkiej

	Sprzedaż	Kupno
Dolary	520.5	520
Dolarówka	52.75	52.50
Stabilizacyjna	72.70	72.50
Budowlana	45.25	45.—
Inwestycyjna	117.75	117.50
Bank Polski	91.—	90.50
5 proc. Łodzi 33 r.	55.—	53.75
Tendencja utrzymana. (ag)		

Notowania giełdy zbożowo-towarowej w Łodzi

Żyto 16.75 — 17, pszenica 20 — 20.50, jęczmień 17.50 — 18, owies 17.25 — 17.75, mąka żytnia 23 — 24, mąka żytnia II 24 — 25, mąka pszenna 30.50 — 32.50, otręby pszenne 9.50 — 10, otręby pszenne grube 10 — 10.50, rzepak 41 — 43, Victoria 46 — 50, makuch lniany 20 — 21, makuch rzepakowy 15 — 16, ziemniaki jadalne 3 — 3.50, mak niebieski 45 — 50. Tendencja spokojna. (ag)

Warszawska giełda pieniężna

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie obrót dewizami był mniejszy niż wczoraj przy tendencji przeważnie mocniejszej. Notowano kursy dewiz: Berlin 211.25, Belgja 124.22 (— 3), Gdańsk 172.80 (plus 5), Nowy Jork 5.22.12, kabel na Nowy Jork 5.22 i pięć ósmych. Londyn 26.08 (plus 1), Paryż 34.87 (plus 50), Praga 21.99 (— 1), Szwajcaria 172.59 (plus 2), Italia 45.39 (plus 1). W obrotach prywatnych: marka niemiecka 195, szyling austriacki 99, korona czeskosłowacka 21.80, frank francuski 34.83, frank szwajcarski 172.45, funt szt. 26.05, dolar gotówkowy 5.20.50, rubel złoty 4.58.25, dolar złoty

4.58.25, rubel srebrny 1.45, bilon 0.65. Bank Polski płacił dziś w swych kasach za banknoty dolarowe 5.18.

AKCJE.

Na rynku akcyjnym zaznaczyła się dziś wybitnie mocna tendencja, zwłaszcza dla akcji Banku Polskiego, którymi dokonano dziś bardzo dużych obrotów. Zyskały na kursie również i inne najpopularniejsze akcje. Notowano: Bank Polski 93 — 94.50 (plus 225), Cukier 24.50 — 26 (plus 150), Lilpepy 10.15, Ostrowiec 20.50 (plus 50), Starachowice 12.15. Pozatem dookoła niewielkich obrotów akcjami Modrzejowa po 4 (plus 5), i Habermuscha po 34 — 34.25 (— 25).

PAPIERY PROCENTOWE.

W dziale papierów procentowych państwowych i prywatnych panowało dziś usposobienie również bardzo mocne. Notowano: 3 proc. budowlana 45, 4 proc. premjowa 52.55 — 52.60 (plus 5), 4 proc. inwest. serjowa 121 — 120.50, 5 proc. konwers. 67.25 — 66.75, 5 proc. kolejowa 60, 7 stabilizacyjna 72.38 — 72.75 (plus 37), w odcinkach po 500 dolarów 72.63 — 72.88 8 proc. oblig. budowl. BGK I em. 93, 4 i pół ziemskie 53.75 — 54 (plus 50), w drobnych odcinkach 53.25 — 53.50.

Do sprzedania

biuro przepisujący i powielający, istniejące od kilku lat. Oferty do „Głosu Porannego” sub. „F. F.” —4

PEŁNA TABELA WYGRANYCH

15-go dnia ciągnięcia IV-ej klasy 30-ej loterii państwowej

CIĄNIENIE I-sze i II-gie.

Dziś, w piętnastym dniu ciągnięcia 30 Państwowej Loterii Klasowej padły następujące główne wygrane:

Zł. 1.000.000.— Nr. 132138.

Los ten sprzedany został w jednej z kolektur warszawskich.

Zł. 15.000.— Nr. 44784, 140897.

Zł. 10.000.— Nr. 14916, 115386, 130601, 132630, 134515.

Zł. 5.000.— Nr. 5447, 126988, 161616.

Zł. 2.000.— 42514, 49604, 102872, 145838, 151103, 153077.

Zł. 1.000.— 1940, 4106, 7393, 11047, 22031, 37658, 52608, 70990, 76690, 78789, 80509, 83337, 98743, 100633, 107682, 114757, 118297, 117755, 130272, 130242, 148494, 153978, 156092, 161056.

oraz wiele innych wygr. padło w bież. loterii w szczęśliwej kolekturze

Zł. 100.000

na Nr. 85899

Zł. 20.000 na Nr. 70787

Zł. 10.000 na Nr. 162755

Zł. 10.000 na Nr. 162866

Zł. 10.000 na Nr. 52155

Zł. 10.000 na Nr. 163470

Zł. 10.000 na Nr. 162934

oraz wiele innych wygr. padło w bież. loterii w szczęśliwej kolekturze

KAFALA, Łódź,

PIOTRKOWSKA 54,

Tel. 174-00

Losy do I-szej klasy są już do nabycia.

oraz wiele innych wygr. padło w bież. loterii w szczęśliwej kolekturze

STAWKI.

14 83 212 339 442 530 98 795 828 46 79

1147 228 419 72 75 547 50 681 729 871 921 78 9

2083 91 126 79 341 46 47 61 521 12 68 719 29

864 7176 222 305 434 56 74 603 947 1054 82 74

80 281 251 53 56 75 465 551 96 708 976 5036 44

369 95 460 526 610 36 744 76 93 907 6236 80

319 421 25 37 557 92 703 79 981 86 7153 216 7

379 755 77 7857 941 8027 499 605 58 735 78 819

915 58 68 9006 329 30 486 603 13 724 822

10174 228 419 72 75 547 50 681 729 871 921 78 9

347 653 556 541 81 12094 190 204 402 41 54 618

755 88 849 54 977 13156 257 307 44 460 526 603

864 75 900 81 14138 243 573 696 748 884 15168

455 538 684 870 961 16054 277 328 454 75 586

642 71 700 45 872 17173 45 279 356 64 435 549

656 80 99 542 77 902 18018 118 449 611 72 84

87 931 19064 224 508 671 737 95 810 45 951

20014 50 93 117 52 210 21 86 468 556 808

65 913 52 21020 46 99 137 264 687 996 22200

209 19 484 610 35 58 97 909 17 99 23466 755

865 56 79 24020 53 403 36 64 69 504 629 33 893

961 25102 124 252 725 849 78 92 900 26044 101

262 324 15 92 540 63 73 613 760 84 89 962

27138 81 254 56 447 97 574 610 25 49 742 918

28008 115 47 81 266 619 16 25 754 865 29250

352 54 75 434 565 75 607 57 715 51 845

30004 24 57 79 161 206 332 413 26 597 747

31027 87 265 94 334 95 435 511 662 810 12 29

33 39 76 32179 216 92 336 597 659 97 711 23046

135 250 387 447 98 614 59 720 77 79 808 36 67

908 34024 29 102 36 96 257 340 428 50 587 705

50 851 35147 68239 368 614 56 901 36174 90 235

82 382 401 17 610 702 813 26 455 37271 706 61

817 928 38245 63 498 721 93 880 989 39024 31

162 385 459 68 525 788 849 944

40490 511 636 92 796 806 41042 117 92 214

15 365 434 88 769 82 987 919 59 66 42016 66

203 314 637 44 55 731 59 874 98 982 43000 09

176 275 67 393 456 70 549 99 703 813 44038 129

59 84 436 714 814 29 45256 317 484 87 741 914

460607 140 65 330 466 584 616 96 802 927 47053

324 530 695 48008 15 22 42 117 389 422 58 621

754 864 952 70 73 49143 47 86 99 304 46 64 85

99 481 748 802 907

50297 335 491 511 13 680 869 916 51157 75

337 535 626 40 739 63 856 906 39 57 52351 434

84 523 72 86 629 899 946 53040 151 312 803

54022 163 93 200 16 456 72 568 670 94 707 810

87 907 25 91 55202 51 58 99 149 254 75 309 73

87 450 536 683 867 47 89 944 56141 73 342 64

421 545 603 73 708 88 824 31 57002 98 110 43

274 418 702 90044 58084 148 87 282 345 405 59

86 546 59370 98 462 512 22 76 77 614 870 923 58

60017 65 233 323 69 86 91 409 67 718 31 91

930 51286 93 355 62 534 610 13 55 557 62178

621 46 94 905 63120 276 97 378 485 525 86 93

869 916 64 64415 16 514 54 68 625 742 843 950

80 65082 106 579 612 92 712 923 66055 49 74

210 338 61 78 527 74 96 734 984 67047 267 314

12 24 404 794 849 68 906 68048 120 84 373 545

627 710 842 93 98 940 69203 88 498 958

70002 75 78 140 99 399 422 30 70 575 620

723 392 71052 342 402 536 755 943 57 72017 28

281 369 438 57 555 610 711 805 89 926 57 80

73052 255 347 500 73 606 40 915 74127 41 94

234 55 452 65 76 511 35 61 603 20 63 783

75059 142 67 289 310 50 494 702 76042 229 387

632 38 65 745 69 79 822 966 77054 150 475 80

893 78134 421 630 62 63 796 972 83 84 79028

143 54 231 313 402 557

80196 237 314 87 409 506 51 663 716 88 890

922 81033 80 126 47 240 314 651 74 716 870 943

82001 135 290 329 460 858 82 962 79 83083 349

414 524 687 763 77 922 62 80 82 84122 278 93

301 47 453 592 729 93 813 42 930 47 63 86

85007 73 291 402 871 86070 93 107 268 437 511

56 631 35 727 87317 40 81 450 54 660 706 80 898

929 88058 107 98 276 401 639 785 883 89053 97

194 410 545 845 83

90090 121 316 458 68 637 72 773 817 29 91005

76 175 98 273 412 552 78 613 749 800 964 91

92343 527 47 670 75 724 826 900 914 87 93

93055 176 343 435 910 6 18 94040

W dniu wczorajszym padły u nas następujące wygrane pocieszenia:

Zł. 2,500.— na Nr. 56232

" 2,500.— " " 56240

" 2,500.— " " 83245

" 2,500.— " " 97246

poza tym padło u nas:

Zł. 10,000.— na Nr. 97140

" 10,000.— " " 138397

" 10,000.— " " 157933

" 5,000.— " " 1431

Zł. 2,500.— na Nr. 98406

" 2,500.— " " 119489

" 2,500.— " " 127062

" 2,500.— " " 147927

Zł. 5,000.— na Nr. 10632

" 5,000.— " " 83142

" 5,000.— " " 119469

" 5,000.— " " 138321

i t. d.

N. JATKA, PIOTRKOWSKA 22

Szczyście stale sprzyja naszym Graczom! — Losy do 1 kl. już do nabycia!

45 151 232 454 578 91 609 35 95 860 95004 144

270 392 419 31 554 96049 88 156 225 208 363 716

909 17 35 940 92 97041 94 247 50 65 352 95 434

67 83 95 601 828 63 932 98028 91 232 313 50

418 663 823 98 931 99039 135 245 80 301 639 742

83 867 84

100097 113 94 213 73 327 425 645 831 34 47

970 101011 6 63 67 113 37 73 243 447 554 678

726 938 89 102085 246 385 519 44 683 713 20

856 965 103095 293 104128 16 93 425 46 626 67

96 711 810 922 28 54 105159 89 306 523 83 57

611 776 106084 243 311 419 77 97 522 670 98 711

809 54 83 902 16 90 107010 150 327 59 557 693

1878 108001 62 154 372 460 546 942 50 109003

251 253 55 596 652 67 707 97 826 49 900 47

69 80

110057 298 458 572 92 607 783 834 97 111102

17 438 95 548 112010 314 507 32 79 639 57 95

899 118077 100 62 323 26 494 658 722 24 865 90

983 119029 52 103 86 499 571 80 648 86 711 911

72 115077 134 42 206 36 41 345 67 99 542 46

603 15 218 35 41 166029 89 93 418 51 597 632

79 717 117025 80 452 118015 62 189 244 378 502

40 52 54 74 606 32 76 747 870 965 93 119029 77

284 90 92 302 14 64 57 587 67 698 717 854 56

121020 96 168 82 99 238 385 443 63 620 46

767 72 121002 17 158 96 242 59 75 79 578 725

48 45 68 79 954 70 122150 54 657 828 43 938

128060 77 78 229 55 369 402 653 124243 340

508 618 32 76 739 60 125122 271 326 58 79 490

506 621 717 933 37 97 126041 194 243 52 477

534 654 827 46 943 127053 241 97 487 938 78

128058 152 325 44 565 72 777 870 913 129077 100

64 23 334 35 49 445 604 743 812

50927 28 66 490 628 33 779 967

100121 273 524 754 55 872 101195 270 321

102053 300 566 103110 351 441 58 616 71 797

831 62 104000 146 206 315 31 605 728 36 856

105072 351 554 96 657 954 106025 574 99 635

825 107146 251 794 941 108009 268 72 426 793

976 109013 22 146 310 939 110545 849 111221

348 550 99 790 821 112224 383 539 634 728

113044 183 482 134107 65 254 387 475 910 115249

389 594 765 883 918 116120 63 449 533 85 645

117117 553 83 643 839 118230 687 98 867 119141

462 602 94 42 973

120185 537 601 776 815 24 121325 53 96 431

78 93 771

Jutro, o godz. 12-ej w pol.

Wawarcie. Komfortowo-urządzony

Ceny konsumpcji niskie. — Bridge, remy, szachy i t. d.

„CAFÉ-CLUB”

przy ul. Piotrkowskiej 69

tel. 123-58, front, I piętro

„CORSO”

Nasz rewelacyjny program!

Początek seansów o g. 4-ej, w niedziele, soboty i święta o godz. 12 w pol.

Kajdany życia

Baczność! Tylko na naszym ekranie.

Najbardziej emocjonujący mecz bokserki

Nowa kopja!

Primo Carnera - Max Baer

o tytuł mistrza świata!

Nowa kopja!

W sobotę, niedzielę, poniedziałek i wtorek, t. j. od 22 do 25 września włącznie oraz stale w soboty i dni świąteczne **specjalne poranki dla młodzieży „W LEGJI CUDZO-ZIEMSKIEJ”** Najweselejsza komedia z niezrównanymi królami humoru:

Początek o godz. 11-ej. Ceny miejsc: dla młodzieży 25 gr. Następny program: 1) „Pilnuj swego męża” w rol. gł. Marie Dressler, Wallace Beery, M. O. Sullivan. 2) „Przygoda o północy” w rol. gł. Loretta Joung i Ricardo Cortez.

Sensacyjny dramat serc ludzkich. Victor Mc. Laglen, Conchita Montenegro, N. Beery. Nadzwyczajna akcja! — Sensacyjna treść! — Muzyka! — Śpiew!

Flip i Flap

Co usłyszymy dziś przez radio?

6,45 Gimnastyka i muzyka z płyt
12,10 Tańce różnych narodów.
13,05 Potpourri operetkowe (płyty).

15,45 Nowości z płyt.

16,30 Słuchowisko dla dzieci
pt. „Pajac” — Benedykta Hertza.

17,00 Koncert kameralny w wykonaniu kwartetu smyczkowego.

17,50 Pogadanka z cyklu „Dom i rodzina” pt. „Ach, jakie to nieprzyzwoite”.

18,00 Muzyka (płyty).

18,15 Recital fortepianowy.

18,45 Reportaż.

19,00 Polskie pieśni kompozytorów wileńskich.

19,20 „Piotrków Trybunalski”.

19,30 Muzyka lekka (płyty).

20,00 Muzyka lekka. Orkiestra i Marjan Orzechowski (wibrafon).

21,00 Koncert popularny. Orkiestra i Antoni Gołębiowski (tenor).

21,45 Szkice literackie pt. „W splocie dwu śmierci” — wygł. Emil Zegadłowicz.

22,15 Koncert życzeń.

23,05 Teatr wyobraźni w „Łoży szycerów” przedstawia „Mężczyznę w dobrym świetle”.

23,35 Dalszy ciąg koncertu życzeń.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

Lipsk (382)

20,15 Operetka Ziehrera „Włóczędzy”.

Wiedeń (507)

21,00 Symfonia op. 62 Schreiberna i 4 kompozycje op. 14 Holenina.

Londyn (342)

20,00 Koncert (Uwertura „Wilhelm Tell” Recciniego, Koncert skrzypcowy D-moll Wieniawskiego, Symfonia H-moll Schuberta, Wale Ravela, Arje).

Budapeszt (550)

20,15 Operetka Zellera „Ptasznik z Tyrolu”.

22,30 Recital wiolonczelowy (Szkocka fantazja Poppera i Drobne utwory).

ZAKŁAD
Leczniczo-wychowawczy
dla dzieci nerwowych
i cofniętych w rozwoju— Dr. Med. W. SPEKTOROWEJ —
w Łodzi, ul. Pabjanicka 55.

Zakład ma charakter szkoły — sanatorium. Mieści się w pięknej komfortowej willi, położonej w dużym parku poza miastem. — Stała opieka lekarska. Wykwalifikowany personel pedagogiczny. Gimnastyka lecznicza. Psychoterapia. — Dla dzieci przychodnich prowadzone są komplety przedpołudniowe. — Podczas miesięcy zimowych zajęcia w tych kompleksach będą odbywać się w centrum miasta.

„HYGIENA”

Łódź, Andrzej 1.

Przyjmujemy wszelkie roboty, wchodzące w zakres czyszczenia szyb, frote rowania, cyklinowania i drutowania posadzek. Sprzątanie biur i mieszkań oraz pakowanie okien i drzwi na zimę.

Ceny niskie.

Tel. 108-47 przyw. firmy RESTEL

Czynny do godz. 7-ej.



ŁUPIEŻ LECZEWAŹYĆ — TO STRACIĆ WŁOSY
ŁUPIEŻ UŻYWA, NIE WYMAGA MYCIA, NIE NIŻCZY FRYZURY, PROZIEK
ŁUPIEŻOL
M. MOSSAKOWSKI CENA 2zł 240

Skład Główny M. MOSSAKOWSKI, Warszawa, Plac Trzech Krzyży 13

Sezon koncertowy
zapowiada się ciekawie

Filharmonia Łódzka pod nową firmą „Łódzkie biuro koncertowo-teatralne przy sali filharmonij” po przeprowadzeniu remontu i wprowadzeniu szeregu inowacji przystępuje do nowego sezonu z bogatym programem. Zakontraktowano cały szereg artystów tej miary, jak Artur Rubinstein, Ada Sari, (koncert w dn. 4 października), Vasa Prihoda, Feuerman, Vecsey i in. Niewątpliwie zainteresowanie koncertami, a co zatem idzie kulturą artystyczną i muzyczną Łodzi wzrośnie, utrzymując Łódź w szeregu miast, przodujących w tej dziedzinie w Polsce.

TEATR MIEJSKI

Dziś premiera komedii Vulpia „Zwycięzcy krzyż”, która dzięki swemu humorowi i beztrószce z jaką przechodzi nad najbardziej piekąciami i aktualnymi zagadnieniami dnia dzisiejszego zdobyła rekord powodzenia na wszystkich scenach europejskich.

Do akt. Nr. Km. 1053 | 34 r.
Obwieszczenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 19-go zam. w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 236

na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza że w dn. 25 września 1934 r. o godz. 14 w Rudzie Pabjanickiej ul. Zagłoby 18

odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: maszyny do szycia f-my „Singer” i meble

oszacowanych na łączną sumę s. 530 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, 4.9. - 54 r.

Komornik (-) W. Trzebiatowski

Sprawa Hersza Zelmana Paconowskiego p-ko Michałowi Kokocińskiemu

Ogłoszenia drobne

Kupno i sprzedaż.

MASZYNA parowa 500 K. M. i różne kotły do sprzedania. Piotrkowska 104. Akc. Tow. Przem. Jul. Heinzel.

RADJO 3-lampowe do sieci tanio sprzedam. Główna 24, m. 28.

APARAT fotograficzny 6 1/2 x 9 „Rodenstock” 4,5 tanio sprzedam. Główna, 24, m. 28.

WÓZKI dziecięce po cenach przystępnych poleca Marja Jakobi, Piotrkowska 107, sklep w podwórzu.

DOM do sprzedania 1-piętrowy ul. Karolewska Nr. 32, wiadomość u gospodarza. 8475-3

WILLA pięknie położona w Tuszyń-Lesie tanio do sprzedania. Wiadomość w administracji „Głosu Porannego”. 8480-2

Lokale

Z POWODU wyjazdu 3-pokojowe mieszkanie z meblami, wygodny, przy ul. Kilińskiego 127 na trzy miesiące do odstąpienia. Dzwonić 174-32.

Różne

BACZNOŚĆ! Uwaga Nr. 47 Kilińskiego Nr. 47 Taniol Tapicer i dekorator, majster dyplomowany i cechowy przez Ministerstwo, zatwierdzony w roku 1905 przyjmuje wszelkie tapicerskie i dekoracyjne roboty i reperacje po bardzo niskich cenach. Uwaga: proszę mnie zawiadomić listownie S. Karabanow Nr. 47 Kilińskiego Nr. 47 Mistrz dyplomowany i cechowy.

Choroby zwierząt

(Specjalność — psy domowe)

Lekarz weterynaryjny

M. A. Reich

powrócił

przyjmuje codziennie od 9 do 1 i od 4-7 p.p.

Wyjazd do chorych zwierząt

Nawrotła, II p. Tel. 175-77

Ceny lecznicze.

RADJOSELUCHACZE! Wszelkie reperacje i przeróbki w zakresie radja uskutecznia tanio i dobrze Zakład radiotechniczny B. Rothajn, 11-go Listopada 3. 484-2

OGRODY, ogródki zakładam, przetwarzam. Wykonuję plany. Wszelkie rośliny dostarczam tanio. Kiplin, Piotrkowska nr. 226, tel. 127-39.

MEBLE gotowe, pojedyncze i kompletne od skromnych do najwykwintniejszych (od zł. 500. — za kompletne urządzenie pokoju). Wszelka zamiana. Poleca wytwórnia S. Bernacki, Piotrkowska 275 tel. 231-80.

DLA ZDROWIA JEDYNIJE TO,
CO NAJLEPSZE!COKOLWIEK DROŻSZE —
— WIELOKROTNIJE LEPSZE!

Kino-Dźwiękowe

RAKIETA

ul. Sienkiewicza 40. Tel. 141-22

Dziś i dni następnych!

„CSIBI”

Na pierwsze seanse wszystkie miejsca po 54 gr.

Kino-teatr

Sztuka

Kopernika 16.

Dziś i dni następnych!

Dramat kobiety zdolnej do największych poświęceń, tematem frapującego filmu z życia „Rycerzy podziemi”

„PRZYGODA O PÓŁNOCY”

Film z serii wybitnych arcydzieł Metro-Goldwyn Mayer

W rolach głównych: Loretta Joung, Ricardo Cortez, Frauchot Tone.

Następny program: „Królowa Krystyna” z Greta Garbo

Pocz. o 4 pp., w soboty, niedz. i święta o 12.

DZIŚ o godz. 5 po poł.

UROCZYSTE OTWARCIE NAJWIĘKSZEGO
Domu Towarowego

WHOLE-WORTH

ŁÓDŹ, UL. PIOTRKOWSKA 98.

RÓG PRZEJAZDU

na które całą Łódź zaprasza **ZARZĄD.**

ODWIEDZENIE NAS NIE OBOWIĄZUJE DO KUPNA!

Dr. Feldman

Akuszerek-ginekolog
powrócił

mieszka obecnie
Kilińskiego 113
(Nawrot 41) Tel. 155-77

Dr. med.

G. FRIDSTEIN

choroby wewnętrzne
przeprowadził się na
ul. Cegielnianą 11, tel. 117-95
przyjmuje od 6-7 i pół wiecz.

Dr. med.

ADAM BENDER

przeprowadził się na
Al. Kościuszki 29
tel. 191-25

Dr. S. Kantor

Spec. chorób skórnych, wenerycznych i moczopłucnych

przeprowadził się na
UL. PIOTRKOWSKA 90
tel. 129-45.

Przyjmuje od 8-2 i od 5-9 wiecz.
W niedz. i święta od 8-2.

Lekarz-Dentysta

Ch. CEJTIN

powrócił

Szkoła Tańców towarzyskich

Zygmunta Henrykowskiego, ul. Cegielniana 21, tel. 168-43
wznowiła lekcje. Informacje i zapisy dla osób pojedynczych oraz do kompletów dla początkujących i zaawansowanych udziela się codz. od 11 r.-10 wiecz. Ceny przystępne.

Dr. J. Nadel

AKUSZER-GINEKOLOG

przyjmuje od 10-12 i 4-8 w.

Andrzeja 4, tel. 228-92

Lekarz - Dentysta

Kajzer-Grabińska
wznowiła przyjęcia
Gdańska 26-a

Dr. med.

P. KOTOK

chor. wewnętrzne
Żeromskiego 44, tel. 114-25

powrócił

Przyjmuje od 5-7 pp.

DOKTOR

H. Szydłowski

mieszka obecnie przy
ul. Żeromskiego 102
(róg Ks. Bisk. Bandurskiego).

Dr. med.

Alfred LITWIN

choroby wewnętrzne
Kilińskiego 21, tel. 236-33

powrócił

przyjmuje od 4-7 pp.

PENSJONAT „ZDROWIE”

KOSZER KOSZER

p. RAPAPORTOWEJ na WIŚNIOWEJ-GÓRZE.
Tel. 7 poleca jeszcze kilka wolnych miejsc w komfortowo urządzonej willi. Przyjmuje się już zamówienia na Święta. — Wykwintna, rytualna kuchnia, na żądanie dietetyczna, światło elektryczne
CENY PRZYSTĘPNE



„MUZYKA I SPORT”

Piotrkowska 67 w Pasażu

kina CASINO

Instrumenty muzyczne

PATEFONY I PŁYTY

RADJO-odbiorniki

STROJENIE fortepianów

i pianin

Reperacje i zamiana instrumentów smyczkowych i dętych.

Artykuły sportowe

Laboratorium

analiz lekarskich

„Higiena”

Gabinet światłolecznicy

ul. Gdańska 31-a

tel. 192-64

CENY LECZNICOWE

Dr. med.

Niewiażski

Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i moczopłucnych
Porady seksualne

Andrzeja 5, telef. 159-40

przyjmuje od 8-11 rano i od 5-9 w

w niedziele i święta od 9-1

Dla pań oddzielna poczekalnia

Sopoty

**najplekniejsze
jesienia**

Wolne Miasto Gdańsk

Marze — Konie — Tenis — Tańce

Międzynarodowe Kasyno, Roulette, Baccara

Informacje:
Gdańsk: Centralne Biuro Podróży, Stadtgraben 5 i Sopoty-Kasyno.

Doktor

REICHER

Specjalista chorób skórnych

i wenerycznych

leczenie niemocy płciowej

Południowa 28, tel. 201-93

przyjmuje od 8-11 rano i 5-8 w.

w niedziele i święta od 9-1 pp.

Masażysta

S. KAJZER

powrócił

Zawadzka 27

tel. 186-08

Dziś,
o godz. 4-ej
UROCZYSTE OTWARCIE
KINO-TEATRU

MIRAZ

11 Listopada 16

pod nową dyrekcją kino-teatrów „METRO-ADRIA”.

Wielki program otwarcia:

Pożar nad Wołgą

Wspaniały film rosyjski, reżysera M. Turzańskiego, z Natalją Kowanką, Albertem Prejean i Inkszyniawem, bohaterem filmu „Burza nad Azją” w rolach głównych. — Najnowszy model aparatury dźwiękowej 1935

METRO

Przejazd 2

Ostatnie 2 dni!

Najwięksi
komicy
świata

FLIP i FLAP

TU RZĄDZI HUMOR

Rewelacyjna bomba humoru i śmiechu!

oraz Jimmy Durante, Mickey
Mause i Lupe Velez poraz pierw-
szy razem w najnowsz. komedji sezonu

Główna 1

ADRIA

Ceny miejsc: na I-szy seans
III 54 gr., II 85 gr., I zł. 1.09,
nast. III 85 gr., II 1.09, I 1.30

Wystawa, jakiej nie miała żadna komedja dotychczas! — Szalona pogoń ze śmiechem.

Nadprogram: Tygodnik dźwiękowy Fox'a oraz P. A. T.

Następny program: „Sekretarka osobista wychodzi zamąż”

Ceny miejsc:
III — 54 gr., II — 85 gr.,
I — 1.09

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosłanie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł., Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zawieszynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenie samiejscowe obliczone są o 50% drożej, fir.n. sagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatk. 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.

Redaktor odp.: Stanisław Rożniecki Za Wydawnictwo „Prasa”, wydawnicza sp. z ogr. odp. Eugeniusz Kronman. W drukarni własnej Piotrkowska 101